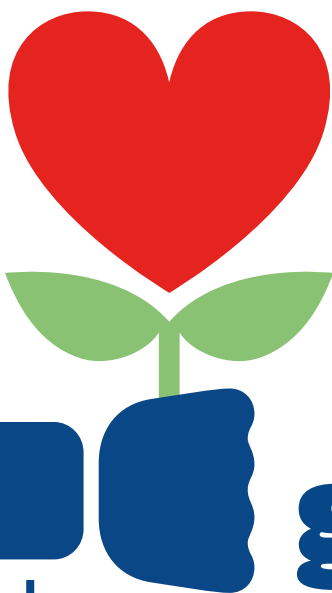


Codziennie działania



a **prawa** **dziecka** w ujęciu **globalnym**

Tytuł: **Codziennie działania a prawa dziecka w ujęciu globalnym.**
Poradnik dla organizacji pozarządowych

Red. Magdalena Szymańska

Autorki:

Rozdział 1: Alicja Kosińska

Rozdział 2: Wiktoria Konwent

Rozdział 3: Magdalena Szymańska

Rozdział 4: Aleksandra Stachura

Korekta: Hanna Ciesielska

Grafika i skład: Agnieszka Bocheńska-Niemiec

@Copyright by Fundacja Go'n'Act

„Codziennie działania a prawa dziecka w ujęciu globalnym. Poradnik dla organizacji pozarządowych” jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Go'n'Act. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2020. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.

ISBN 978-83-958669-0-6

Wrocław 2020



Słowo wstępu

Rozdział 1

str. 8–37

Nasze codzienne wybory a poszanowanie praw dzieci z krajów globalnego Południa

Rozdział 2

str. 38–53

Wykorzystanie wizerunku dziecka (prawo do prywatności i ochrony wizerunku)

Rozdział 3

str. 54–77

Standardy ochrony praw dziecka – przykłady dokumentów

Rozdział 4

str. 78–98

Przykłady dobrych praktyk

Szanowni Państwo!

Niniejsza publikacja powstała w celu budowania świadomości na temat wpływu, jaki każda/każdy z nas ma na poszanowanie (bądź łamanie) praw dzieci żyjących na całym świecie. W świecie pełnym globalnych zależności większość naszych codziennych działań i decyzji niesie ze sobą konsekwencje daleko wykraczające poza najbliższe otoczenie: oszczędzanie wody podczas mycia naczyń przekłada się na dostęp do tego zasobu ludzi po drugiej stronie globu; jedzenie mięsa zwierząt z hodowli przemysłowych wpływa na zmiany klimatu; a kupowanie ubrań większości popularnych sieciowych marek oznacza łamanie prawa do godziwego życia szwaczek i szwaczy z krajów globalnego Południa.

Świadomość w zakresie wpływu naszego codziennego funkcjonowania na środowisko naturalne jest w społeczeństwie stosunkowo wysoka. Jako jednostki dobrze wiemy, że bezpośrednio oddziałujemy na klimat, zanieczyszczenie powietrza, wody czy zużycie zasobów naturalnych. Organizacje pozarządowe czy podmioty biznesowe również uwzględniają te zależności, tworzą wewnętrzne kodeksy ekologiczne obowiązujące pracowniczki, pracowników, wolontariuszki, wolontariuszy i inne osoby współpracujące. Podobnie powinno być z teorią i praktyką w zakresie ochrony praw człowieka, w tym szczególnie praw dziecka. I do tego zachęcać ma czytelników poradnik, który trzymają Państwo w rękach.

Niniejsze opracowanie powstało z myślą o organizacjach pozarządowych. To właśnie trzeci sektor jest często pionierem ważnych i pozytywnych zmian, a my – osoby pracujące w organizacjach pozarządowych lub w inny sposób z nimi związane – wprowadzamy nowe standardy etyczne do społeczeństwa. Działając w sektorze pozarządowym, przyczyniamy się do kształtowania u innych ludzi percepcji takich działań – wiąże się to z dużą odpowiedzialnością, ale i szansą. Dlatego też zdecydowaliśmy się pierwszą publikację w tym temacie skierować właśnie do tej grupy.

Przedstawione w opracowaniu obszary wpływu na prawa dziecka, przykładowe uregulowania, jakie można przyjąć w tym zakresie oraz dobre praktyki sfokusowane są więc na realiach funkcjonowania organizacji pozarządowych. Łatwo jednak mogą być przeniesione na inny grunt (podmiotów prywatnych, instytucji publicznych), dlatego serdecznie zachęcamy do dzielenia się przedstawionymi w poradniku rozwiązaniami z jak najszerszym gronem odbiorców. Koniec końców cel jest jeden i ten sam: zapewnić jak najszersze i jak najbardziej kompleksowe poszanowanie praw wszystkich dzieci na świecie i w pełni realizować postanowienia Konwencji o prawach dziecka.

Zachęcamy równocześnie do kontaktu z nami – autorkami niniejszego poradnika oraz członkiniami zespołu Fundacji Go'n'Act – zarówno w kwestiach związanych z niniejszym opracowaniem, jak i wszelkimi innymi działaniami związanymi z naszymi obszarami specjalizacji: prawami dziecka, edukacją dla pokoju, integracją społeczną dzieci i młodzieży. Jako Fundacja realizujemy wiele projektów w partnerstwach, jesteśmy otwarte na różne formy współpracy, chętnie dzielimy się wiedzą, a także czerpiemy z doświadczeń innych podmiotów. Tylko działając wspólnie, solidarnie i kompleksowo, jesteśmy w stanie realizować naszą misję, jaką jest „zapewnienie każdemu dziecku i młodemu człowiekowi pełnego poszanowania jego praw, bezpiecznego dzieciństwa i okresu młodości, poczucia przynależności do lokalnej społeczności”.

Zapraszam do lektury



Magdalena Szymańska
Prezeska zarządu
Fundacja Go'n'Act

rozdział 1

Nasze codzienne wybory
a poszanowanie praw dzieci
z krajów globalnego Południa

Alicja Kosińska

Poszanowanie praw dziecka wychodzi daleko poza nasze najbliższe otoczenie. Chociaż odległość geograficzna nie sprzyja dostrzeganiu zależności między naszym codziennym postępowaniem a poszanowaniem praw dziecka, a wręcz czyni je nieco abstrakcyjnymi, powiązania te są bardzo silne i realne. Na przykład, dokonując podstawowych zakupów, podejmujemy wybór: każda wydana złotówka może wspierać prawa człowieka (gdy kupujemy produkty firm dbających o prawa człowieka) bądź je łamać (gdy decydujemy się na przykład na zakup ubrania marki, która wykorzystuje pracę dzieci). W niniejszym rozdziale przedstawiamy najważniejsze obszary naszego wpływu (zarówno jako jednostek, jak i jako organizacji) na sytuację dzieci w krajach globalnego Południa wraz z prostymi wskazówkami, jak chronić prawa dziecka w perspektywie globalnej.

Sprzęt elektroniczny a prawa dziecka

Działanie: częste zmienianie sprzętu elektronicznego

Smartfony i laptopy to sprzęty nie tylko niezbędne do pracy zawodowej. Bez nich trudno sobie wyobrazić codzienne życie: zakupy, organizację życia towarzyskiego, płatności, upamiętnianie ważnych chwil itd. Zmieniając regularnie modele na bardziej funkcjonalne i nowoczesne, skupiamy się głównie na parametrach technicznych i nowych udogodnieniach, często nie wiedząc o wyzysku dzieci, który stał za produkcją tych urządzeń.

Jak łamane są prawa dziecka?

Wyzysk dzieci w produkcji sprzętu elektronicznego jest obserwowany w wielu krajach, na wielu etapach produkcji. Zaczyna się on już na etapie wydobywania metali szlachetnych, niezbędnych do funkcjonowania elektroniki. Według danych w kopalniach miedzi i kobaltu Demokratycznej Republiki Konga pracuje aż 50 000 dzieci. Bez żadnej odzieży ochronnej, nawet siedmiolatki wydobywają surowce po 12 godzin dziennie, często gołymi rękami, ryzykując nie tylko zdrowie (choroby płuc i skóry, bicie przez przełożonych), ale i życie. Niejednokrotnie też dzieci stają się ofiarami handlu ludźmi i są rekrutowane z ubogich rodzin, z którymi zupełnie tracą potem kontakt. O skali zjawiska zaczęto więcej mówić pod koniec 2019 roku, gdy kongijscy rodzice, których dzieci zginęły w trakcie nielegalnej pracy, pozwali we wspólnym pozwie największe firmy elektroniczne takie jak Apple, Google, Dell i Microsoft. Choć sprzęt elektroniczny należy do towarów luksusowych, ludzie pracujący przy jego tworzeniu zarabiają głodowe pensje – w przypadku przemysłu wydobywczego mówimy o ok. 1–2 dolarach dziennie. Dzieci jednocześnie tracą w ten sposób szansę na zdobycie edukacji, która pomogłaby im w przyszłości wyrwać się z biedy. Zapotrzebowanie na niezbędne do produkcji elektroniki surowce (nie tylko kobalt i miedź, ale również tantal, zło-

to, platynę, nikiel, cynę, metale ziem rzadkich) jest tak wysokie, a wydobywanie tak zyskowne, że przemysł lekceważy tragiczne zmiany społeczne i środowiskowe, które bezpośrednio wpływają na życie lokalnej ludności. Wojna domowa w Kongo, niebezpieczne i trwałe zmiany środowiskowe w Chile, Chinach, Indonezji czy Mongolii, przymusowe przesiedlenia całych wiosek w RPA rzutują na przyszłość i zdrowie dzieci zamieszkujących te obszary. Smutnym przykładem tego jest Norylsk (Rosja), gdzie wiele dzieci cierpi na wyniszczające choroby płuc spowodowane zanieczyszczeniem powietrza z powodu intensywnego wydobycia kobaltu, niklu, platyny i palladu – zanieczyszczenie można zaobserwować gołym okiem, śnieg w Norylsku jest bowiem... żółty.

Niestety na wydobyciu surowców wyzysk dzieci się nie kończy – nieletni są zatrudniani również do pracy w fabrykach, w których produkowane są nasze sprzęty. W sierpniu 2019 roku do China Labour Watch wyciekły dokumenty świadczące o zatrudnianiu około 1000 nieletnich pracowników w fabryce Foxconn, gdzie dzieci miały również nocne zmiany z bezpłatnymi nadgodzinami.

O firmie Foxconn zrobiło się głośno już kilka lat temu, na fali doniesień o samobójstwach popełnianych przez osoby w niej zatrudnione. Pracownicy spędzają tam po 12 godzin dziennie przez 6 dni w tygodniu, produkując sprzęt dla takich marek jak Apple, Intel, Sony, Nintendo, Microsoft, Motorola czy Samsung.

Które prawa są łamane?

- prawo do życia (art. 6)
- prawo do wychowania w rodzinie (art. 5, art. 9, art. 10)
- prawo do godziwych warunków życia (art. 26, art. 27)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do edukacji (art. 28)
- prawo do odpoczynku (art. 31)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzyskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36).

Dobre praktyki

- **Dbajmy o swój sprzęt elektroniczny i starajmy się go wymieniać jak najrzadziej.** Będzie to nie tylko z korzyścią dla samych dzieci, ale i dla planety.
- **Kupujmy sprzęt używany.** Częsta rotacja elektroniki sprawia, że wiele używanych, a wciąż sprawnych urządzeń nie zyskuje szansy na drugie życie. My możemy im ją podarować.
- **Przed zakupem nowego sprzętu sprawdźmy,** czy do jego produkcji nie były na którymś etapie zaangażowane dzieci i/lub czy dana marka jest etyczna (na przykład na stronie ekonsument.pl).
- **Poszukajmy typowo etycznych alternatyw.** Ciekawym przykładem jest marka Fairphone produkująca smartfony z materiałów z recyklingu, z zachowaniem godziwych płac dla pracowników i pracownic i dbająca o właściwe gospodarowanie e-odpadami.
- **Utylizujmy właściwie elektrośmieci.** Ze względu na zawarte w nich niebezpieczne substancje często są eksportowane do krajów, gdzie nie są wdrożone odpowiednie przepisy dotyczące ochrony środowiska. Wtedy szkodliwe substancje, takie jak ołów czy arsen, przedostają się do atmosfery i wody, co wpływa na zdrowie kolejnych pokoleń lokalnych dzieci.

Produkty spożywcze a prawa dziecka

Działanie: kupowanie niecertyfikowanych przekąsek, kawy, herbaty

Przy zakupach do domu czy na wydarzenia przygotowywane przez nasze organizacje, wybierając produkty, kierujemy się preferencjami smakowymi lub ceną. Sięgając po kolorowe opakowania z pólki, często nie jesteśmy świadomi, że za ulubioną przekąską może kryć się wyzysk dzieci, który odbiera im szansę na lepsze jutro.

Jak łamane są prawa dziecka?

Według Międzynarodowej Organizacji Pracy około 200 milionów dzieci na świecie jest zaangażowane w pracę, z czego 152 miliony dzieci wykonują pracę przymusową. Aż 70% z nich pracuje przy produkcji żywności. Choć bieda jest głównym czynnikiem sprawiającym, że dzieci wysyłane są do pracy, jest to dla nich jednocześnie pułapka: odbiera im szansę na edukację, przez co tracą możliwość poprawy jakości swojego życia w przyszłości. Tym samym dochodzi do zjawiska zwanego „dziedziczeniem biedy”.

W czasie zbiorów kawy w Hondurasie aż 40% pracowników stanowią dzieci. W Brazylii, w regionach, gdzie jest uprawiana kawa, odsetek dzieci zaangażowanych do pracy jest o 37% wyższy niż w innych miejscach. Bardzo niskie zarobki uniemożliwiające utrzymanie rodzin sprawiają, że do pracy po 8–10 godzin dziennie posyłane są dzieci nawet w wieku 6 lat. W Kenii sezonowi pracownicy zarabiają raptem około 12 dolarów miesięcznie, mimo pracy przy uprawie produktu, który jest dość drogi. Skalę obrazują też dane z Brazylii, gdzie pracownik zarabia jedynie 2% wartości zebranej kawy. Praca ta może być niebezpieczna ze względu na szereg zagrożeń takich jak: urazy fizyczne, uszkodzenie płuc na skutek dostania się do nich drobnego pyłu kawy, częściowa utrata słuchu spowodowana pracą przy głośnym sprzęcie, silna

i wielogodzinna ekspozycja na słońce, zatrucie na skutek kontaktu z agrochemikaliami.

Podobna sytuacja występuje na plantacjach herbaty. Dzieci zaangażowane są do pracy nie tylko przy jej zbieraniu, ale i opryskiwaniu pestycydami. Problem ten ma miejsce w Kenii, Malawi, Rwandzie, Tanzanii, Ugandzie i Wietnamie.

Czekolada, choć znana głównie jako przysmak dla dzieci, jest często owocem pracy nieletnich. Ghana i Wybrzeże Kości Słoniowej, gdzie na plantacjach kakaowca pracuje wiele dzieci, zaopatruje w kakao około 70% światowego rynku czekolady. Jednocześnie warunki zadań, do jakich angażuje się dzieci, są przerażające: praca po kilkanaście godzin dziennie, częste wykonywanie bardzo niebezpiecznych zadań z użyciem pił mechanicznych czy maczet. Praca na plantacjach kakaowca jest również źródłem handlu ludźmi i współczesnego niewolnictwa – dzieci są „wykupywane” od rodzin nieświadomych tego, że mogą już nigdy nie zobaczyć swoich pociech, które są potem zmuszane do pracy ponad siły i niejednokrotnie bite.

Które prawa są łamane?

- prawo do życia (art. 6)
- prawo do wychowania w rodzinie (art. 5, art. 9, art. 10)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do godziwych warunków życia (art. 26, art. 27)
- prawo do edukacji (art. 28)
- prawo do odpoczynku (art. 31)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzyskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36).

Dobre praktyki

— **Kupujemy produkty z certyfikatem Fairtrade** (to najwyższa forma gwarancji, że przy produkcji danych produktów nie były wykorzystywane dzieci) **lub produkty etycznych marek** (np. Oxfam Fair Trade).

— Jeśli nie ma możliwości zakupu produktów certyfikowanych, **warto sprawdzić, czy w kraju, gdzie dany towar został wyprodukowany, do pracy przy jego tworzeniu wykorzystywane są dzieci**. Takie dane można znaleźć m.in. na Liście dóbr produkowanych przez dzieci stworzonej przez Departament Pracy Stanów Zjednoczonych (wyszczególnia aż 76 krajów i 148 rodzajów produktów – w tym spożywczych).

— **Wybierajmy lokalne, polskie produkty** – wyroby cukiernicze bez czekolady, owoce, kisiele. To świetna alternatywa dla produktów zawierających kakao.

Śmieciowa moda (tzw. fast fashion) a prawa dziecka

Działanie: kupowanie ubrań sieci typu fast fashion

Witryny popularnych sklepów odzieżowych regularnie kuszą nas promocjami i nowymi kolekcjami. Nieustannie zmieniające się trendy i niskie ceny sprawiają, że kupowanie ubrań stało się wręcz formą relaksu. Jednocześnie niska jakość idąca za niewysoką ceną sprawia, że produkty nie są zbyt trwałe, a my często bez wyrzutów sumienia pozbywamy się ich i wymieniamy na podobne, nowe.

Jak łamane są prawa dziecka?

Przemysł odzieżowy jest jednym z największych na świecie, odpowiada za 2% globalnego PKB. Aby zapewnić klientom niskie ceny i maksymalizację zysków dla wielkich sieci odzieżowych, produkcja odbywa się w krajach, gdzie jest tania siła robocza i bardzo często łamane są prawa pracownicze, prawa człowieka, a w tym prawa dziecka. Decentralizacja procesu, szereg podwykonawców, zamówienia na olbrzymią skalę i chęć otrzymania jak najtańszego produktu sprawiają, że duże marki odzieżowe mają ogromny i bezpośredni wpływ na kształtowanie się przemysłu odzieżowego i warunków, w jakich tworzone są ich produkty – a te są zatrważające.

Osoby zatrudnione w przemyśle odzieżowym w krajach globalnego Południa pracują zazwyczaj za głodowe pensje, często po 6–7 dni tygodniu, po 12–16 godzin dziennie z przymusowymi, bezpłatnymi nadgodzinami. Wobec pracowników stosowana jest przemoc fizyczna, psychiczna i ekonomiczna – wszystko w celu zachowania posłuszeństwa podwładnych i gwarancji utrzymania jak najniższych kosztów produkcji. Nie dość, że wynagrodzenia nie wystarczają na pokrycie podstawowych kosztów skromnego życia, ludzie pracują w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu.

Dzieci zaangażowane są w pracę na wszystkich etapach produkcji ubrań – od uprawy bawełny i przetwarzania włókien w przędzalniach, po proces odszywania pierwowzorów i zdobienia odzieży. Pracują w przemyśle odzieżowym m.in. w Chinach, Egipcie, Uzbekistanie, Bangladeszu, Indiach, Pakistanie czy Tajlandii – krajach, które często widzimy wymienione na metkach naszych ubrań. Głódowe wynagrodzenia rodziców zmuszają rodziny do posłania dzieci do takiej samej pracy, odbierając im tym samym prawo do edukacji i szansę na zapewnienie sobie lepszego losu w przyszłości. Dodatkowo pracodawcy preferują zatrudnianie młodszych, bardziej uległych pracowników i pracownic, co skutkuje zwalnianiem osób z większym stażem pracy, mających ok. 40 lat. Tym samym często rodzice tracą zatrudnienie i zostają na utrzymaniu swoich nieletnich dzieci.

Powszechnym procederem w Indiach jest rekrutowanie dzieci do pracy w szwalniach i oddzielanie ich od rodzin. Rekruterzy obiecują rodzicom, że córki posłane do pracy będą miały zapewnione godne zakwaterowanie, pełne wyżywienie, dobre wynagrodzenie i możliwość dokończania się w zawodzie. Rzeczywistość jednak ma się nijak do obietnic – na młode pracownice czeka praca w ciężkich warunkach po 12 godzin dziennie, często bez możliwości przerw, kontaktu z rodziną, a także niejednokrotnie bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Wiele dzieci zaangażowanych do pracy w okresie wakacyjnym spotykało się z odmową wypłaty wynagrodzenia i przemocą fizyczną aż do upływu kilku miesięcy roku szkolnego, kiedy to były wyrzucane ze szkoły.

Które prawa są łamane?

- prawo do godziwych warunków życia (art. 26, art. 27)
- prawo do edukacji (art. 28)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do odpoczynku (art. 31)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzyskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36)
- prawo do wychowania w rodzinie (art. 5, art. 9).

Dobre praktyki

— **Wybierajmy ubrania szyte w Polsce lub zakupione bezpośrednio od sprawdzonych spółdzielni** (najczęściej prowadzonych przez lokalne organizacje pozarządowe w krajach globalnego Południa). Kupując w popularnych sieciówkach ubrania z metkami „Made in Bangladesh” czy „Made in China”, często nie mamy pewności, przez kogo dokładnie dana rzecz została uszyta. Duże koncerny odzieżowe korzystają z zawilej sieci różnych szwalni i niekiedy same mają problem z przesłaniem, gdzie dokładnie były produkowane ich ubrania (pokazała to m.in. katastrofa budowlana na terenie kompleksu Rana Plaza i fakt, że wiele firm miało problem z określeniem, czy ich ubrania były szyte akurat tam, czy nie). Kupując odzież szytą w Polsce, mamy dużo większą pewność, że nie została ona stworzona przy pomocy rąk dzieci. Jeśli kupujemy odzież z importu, starajmy się unikać tej produkowanej w krajach, gdzie do pracy wykorzystywani są nieletni (Bangladesz, Chiny, Egipt, Indie, Pakistan, Tajlandia, Uzbekistan) i/lub dobrze sprawdźmy podmiot, który produkuje ubrania.

— **Wspierajmy marki, które są fair.** Ubrania ze sprawiedliwego handlu cechuje to, że powstają z poszanowaniem współpracowników i podwykonawców, praw człowieka, praw dziecka, a także często z dbałością o środowisko. Taką odzież cechuje niekiedy wyższa cena, ponieważ jej twórcy dostali godziwe wynagrodzenie, za które będą w stanie utrzymać siebie i nierzadko też swoich bliskich.

— **Kupujmy mniej** – warto rozważyć ograniczenie zakupów odzieżowych do niezbędnych i ponadczasowych krojów, które łatwo będzie ze sobą zestawić. Decydując się na rzadsze i bardziej przemyślane zakupy, mamy większą kontrolę nie tylko nad stanem garderoby, ale i swojego portfela. Choć odpowiedzialna moda kojarzona jest również z bardzo wysokimi cenami, warto

wziąć pod uwagę to, że taniej może wyjść nam kupno dobrej jakości „etycznego” ubrania na lata niż kilku tańszych zamienników z niskiej jakości poliestru.

– **Używane ubrania są modne**, a wybierając odzież z drugiej ręki nie tylko **nie przyczyniamy się do łamania praw dziecka, ale i wspieramy środowisko, i dajemy drugie życie produktom**, które mogły trafić na śmietnik.

(Szczególnie polecamy **butik charytatywny Fundacji Go'n'Act: Na dobrą sprawę (nadobrasprawę.pl)**. Zyski ze sprzedaży wyselekcjonowanych ubrań z drugiej ręki przeznaczane są m.in. na realizację projektów mających na celu ochronę praw dziecka – w tym na opracowanie graficzne i druk niniejszego poradnika).

Klimat a prawa dziecka

Działanie: wysokie zużycie prądu, wody i innych zasobów

Zmiany klimatyczne stanowią olbrzymie zagrożenie dla przyszłości Ziemi i dla całej ludzkości. Przez to, że zazwyczaj mówimy o nich w skali globalnej, łatwo zapomnieć o tym, że to codzienne działania mają bezpośredni wpływ na naszą klimatyczną przyszłość. Polska na tle Europy stanowi dość niechlubny przykład: jesteśmy liderem emisji dwutlenku węgla do atmosfery w przeliczeniu na mieszkańca. Elektrownia w Bełchatowie – największa elektrownia węglowa nie tylko w Polsce, ale i na świecie – jest największym emitentem dwutlenku węgla w całej Unii Europejskiej – a z wytwarzanej w niej energii korzysta aż co piąty mieszkaniec Polski! Zużywając duże ilości wody, również często zapominamy o klimacie, a bolesne konsekwencje tego są już odczuwalne w naszym kraju, czego przykładem jest Łódź. Aby zapewnić miastu stały dostęp do wody, w latach 60. XX w. stworzono Zalew Sulejowski. Dziś, na skutek zmian klimatycznych, rzeki mające dostarczać Łodzi wody są coraz płytsze, więc miasto musi czerpać ją spod ziemi – ze źródeł nieodnawialnych. Takich przykładów w Polsce z czasem może być coraz więcej.

Im mniej roztropnie korzystamy z zasobów naturalnych, tym bardziej wpływamy na: podnoszenie się poziomu wód w oceanach, podwyższenie się temperatury powierzchni Ziemi, zanik fauny i flory, topnienie lodolodów, nawroty gwałtownych susz i cyklonów czy powodzie w różnych obszarach świata. To wszystko ma wpływ na los dzieci.

Jak łamane są prawa dziecka?

Zmiany wywołane globalnym ociepleniem w wielu krajach globalnego Południa są już faktem, a ich skutki są dotkliwie odczuwane, szczególnie przez dzieci. Wśród obszarów, których dotyczy ten problem, można wyróżnić m.in.: Afrykę równikową, Azję Południową (głównie wybrzeża), deltę Mekongu, wyspy Pacyfiku czy zachodnie wybrzeże Ameryki Południowej. Regiony te charakteryzuje

równocześnie nie tylko bardzo wysoki odsetek dzieci, ale i wyzwania związane z już obecnym ubóstwem. Zmiany klimatycznie nie dotkną ludzkości równomiernie – najbardziej ucierpią najbiedniejsi i najmłodszy.

Według danych UNICEF-u aktualnie ok. 1/2 miliarda dzieci żyje na obszarach ekstremalnie zagrożonych powodziami, kolejne 115 milionów jest zagrożone cyklonami tropikalnymi, a prawie 160 milionów nieletnich żyje na obszarach nękanymi dotkliwymi suszami. Gwałtowne zjawiska pogodowe mają olbrzymi wpływ na rolnictwo – skutkują nie tylko bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa żywnościowego na świecie, ale i pogłębieniem się dramatu tych, którzy już zmagają się z ubóstwem. Szacuje się że aż 75% ludzi mających obecnie problem z zapewnieniem jedzenia swoim rodzinom to drobni rolnicy z krajów globalnego Południa, dla których niewielki fragment ziemi do uprawy stanowi główne źródło zarówno żywności, jak i dochodu. Pogarszające się warunki życia i nawracające kataklizmy skutkują uchodźstwem klimatycznym – szacuje się, że do 2050 roku zmiany klimatu uczynią duże obszary Azji i Afryki niezdatnymi do życia, a liczba uchodźców klimatycznych do tego czasu może wynieść nawet 250 milionów. Konieczność migracji spowodowana ograniczonym dostępem do żywności czy wody naraża dzieci na: brak możliwości kontynuowania edukacji, przymus pójsia do pracy, wyzysk czy przemoc.

Dzieci są niewątpliwie grupą najbardziej narażoną na konsekwencje zmian klimatu. Dzieciństwo jest czasem intensywnego wzrostu, przez co skutki niedożywienia są dla najmłodszych bardziej dotkliwe niż dla dorosłych – szacuje się, że niemal połowa zgonów dzieci poniżej 5. roku życia ma obecnie związek z niedożywieniem, a Światowa Organizacja Zdrowia ocenia, że niedożywienie wywołane przez zmiany klimatyczne będzie skutkować do 2030 roku śmiercią dodatkowych 95 tysięcy dzieci rocznie!

Kataklizmy wywołane nagłymi zmianami pogodowymi też dużo bardziej narażają dzieci niż dorosłych nie tylko na urazy – zarówno fizyczne, jak i psychiczne – ale także na choroby takie jak malaria (jej rozwojowi sprzyjają zwiększone opady i wzrost temperatury

powietrza) czy biegunka (często wywołana nagłym brakiem dostępu do czystej wody). Tylko w 2014 roku aż 80% ofiar śmiertelnych malarii stanowiły dzieci do 5. roku życia. Do 2030 roku biegunka spowodowana zmianami klimatycznymi może zabić dodatkowe 48 tysięcy dzieci do 15. roku życia. Nawracające gwałtowne zjawiska pogodowe, które będą się pojawiać coraz częściej na skutek globalnego ocieplenia, to niestety nie tylko problemy z żywnością i wodą. Niszczą też elementy infrastruktury kluczowe dla rozwoju i bezpieczeństwa dzieci (kliniki, szkoły, domostwa); przyczyniają się do utraty opiekunów, zakłócenia stabilizacji, bezpieczeństwa i pozbawienia szansy na spokojną przyszłość; uniemożliwiają przestrzeganie praw dziecka na wielu poziomach.

Które prawa są łamane?

- prawo do życia (art. 6)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 23)
- prawo do godziwych warunków życia oraz do opieki zdrowotnej (art. 24, art. 26, art. 27)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do edukacji (art. 28)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzyskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36).

Dobre praktyki

– **Oszczędzajmy papier** – zarówno w domu, jak i w pracy. W ramach swoich działań starajmy się zachęcać współpracowników i współpracowniczki do korzystania z plików online, dla odbiorców naszych działań udostępniajmy możliwie często materiały w formie elektronicznej zamiast drukowanych ulotek czy broszur. Warto również zacząć korzystać z papieru makulaturowego – jego produkcja pochłania ok. 70% mniej energii niż produkcja zwykłego papieru. Podobnie postępujemy przy doborze papieru toaletowego i ręczników papierowych.

– **Oszczędzajmy energię elektryczną** – wybierajmy żarówki energooszczędne – są nie tylko trwalsze, ale i stosowanie ich zmniejsza pobór prądu nawet o 80%. Kupujmy też energooszczędne sprzęty – oznaczone symbolem: A, A+, A++ lub A+++, czy znakiem Energy Star albo TCO Development. Gotując posiłki, pamiętajmy o przykrywaniu garnka, a do czajnika nalewajmy tylko tyle wody, ile potrzebujemy podgrzać. Nie przesadzajmy z temperaturą w pomieszczeniach – w zimie optymalna temperatura to 20–21 stopni – zamiast otworzyć okno, skręćmy kaloryfer. Latem starajmy się nie nadużywać klimatyzacji – zarówno w trosce o środowisko, jak i własne zdrowie. Wychodząc z domu czy z pracy, pamiętajmy o wyłączeniu wszystkich zbędnych sprzętów (nie zostawiamy ich w trybie stand-by) i odłączeniu ładowarek z gniazdek.

– **Oszczędzajmy papier** – zarówno w domu, jak i w pracy. W ramach swoich działań starajmy się zachęcać współpracowników i współpracowniczki do korzystania z plików online, dla odbiorców naszych działań udostępniajmy możliwie często materiały w formie elektronicznej zamiast drukowanych ulotek czy broszur. Warto również zacząć korzystać z papieru makulaturowego – jego produkcja pochłania ok. 70% mniej energii niż produkcja zwykłego papieru. Podobnie postępujemy przy doborze papieru toaletowego i ręczników papierowych.

– **Oszczędzajmy energię elektryczną** – wybierajmy żarówki energooszczędne – są nie tylko trwalsze, ale i stosowanie ich zmniejsza pobór prądu nawet o 80%. Kupujmy też energooszczędne sprzęty – oznaczone symbolem: A, A+, A++ lub A+++, czy znakiem Energy Star albo TCO Development. Gotując posiłki, pamiętajmy o przykrywaniu garnka, a do czajnika nalewajmy tylko tyle wody, ile potrzebujemy podgrzać. Nie przesadzajmy z temperaturą w pomieszczeniach – w zimie optymalna temperatura to 20–21 stopni – zamiast otworzyć okno, skręćmy kaloryfer. Latem starajmy się nie nadużywać klimatyzacji – zarówno w trosce o środowisko, jak i własne zdrowie. Wychodząc z domu czy z pracy, pamiętajmy o wyłączeniu wszystkich zbędnych sprzętów (nie zostawiamy ich w trybie stand-by) i odłączeniu ładowarek z gniazdek.

– **Ograniczmy przekąski mięsne**, ponieważ przemysłowa hodowla zwierząt to nie tylko bardzo niehumanitarny proceder, ale również ogromny ślad węglowy, a więc wzrost temperatury w ujęciu globalnym.

– **Kupujmy mniej**. Mniejsza konsumpcja to mniejszy ślad węglowy kupowanych towarów – zyskuje na tym zarówno klimat, jak i nasz portfel.

– **Ograniczmy podróżowanie (szczególnie samolotami i samochodami)**. Rower to etyczna (i zdrowa!) alternatywa dla samochodu. Jeśli nie możemy zrezygnować z podróży samolotem, starajmy się zadbać o tzw. offset (czyli zrównoważenie niekorzystnego wpływu lotu na środowisko), np. sadząc drzewa lub przekazując darowiznę proekologicznej organizacji pozarządowej.

Turystyka a prawa dziecka

Działanie: traktowanie dzieci jako atrakcji turystycznej

Egzotyczne kraje, przygoda, czas wolny – na wakacjach można więcej? Często zupełnie nieświadomie przyczyniamy się do przedmiotowego traktowania dzieci czy akceptujemy zachowania, na które byśmy stanowczo reagowali, będąc w Polsce. Czy chodząc po krakowskim Wawelu, robimy zdjęcia obcym dzieciom? Czy w Zakopanem kupilibyśmy od samotnego malucha pocztówki, bez zainteresowania się, gdzie są jego opiekunowie i czemu nie jest w szkole/przedszkolu? Czy widząc dorosłego turystę dwuznacznie zachowującego się wobec dziecka na molo w Sopocie, pozostalibyśmy obojętni? Czy nie zdziwiłby nas pomysł odwiedzenia domu dziecka czy szkoły w ramach zwiedzania Wrocławia z przewodnikiem?

Jak łamane są prawa dziecka?

Zgodnie z art. 2 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, ochrona praw przysługuje wszystkim dzieciom tak samo, bez względu na miejsce zamieszkania i kulturę. W ramach wyjazdów wakacyjnych łatwo stracić czujność i samemu ulec magii delectowania się lokalnym kolorytem w oparciu o założenie, że „widocznie tak tu już jest”.

Większość form naruszania praw dziecka w kontekście turystyki jest ściśle związana z pieniędzmi, a konkretnie z chęcią generowania zysku z turystów za pomocą nieletnich. Mowa tu m.in. o angażowaniu dzieci do żebrania czy sprzedawania pamiątek. Dlaczego są na ulicy? Dużo bardziej potrafią wtedy nas, jako turystów, urzec, szybciej wzbudzają uśmiech, współczucie czy sympatię, przez co są „skuteczniejsze” od swoich rodziców w takim zarabianiu pieniędzy. Podobnie jest w przypadku występów folklorystycznych czy pozowania do zdjęć w pięknych, lokalnych strojach (oczywiście za pieniądze). „Ulica to łatwy zarobek” – to dość krótkowzroczna

i niebezpieczna strategia. Zarabianie przez dzieci zazwyczaj odbywa się kosztem ich edukacji i odpoczynku (pracują niejednokrotnie do późnych godzin nocnych!), a to właśnie szkoła i czas na naukę są kluczowe do wyrwania się z biedy w przyszłości. Ponadto dochodzi do tworzenia się tzw. wyuczony bezradności i poczucia zależności od przyjezdnych, zamiast budowania chęci samodzielnego zapewnienia sobie i bliskim lepszej przyszłości, w oparciu o swoje możliwości i kompetencje.

Fotografie lokalnych uśmiechniętych dzieci są przepiękną pamiątką z wakacji, którą chętnie udostępniamy w mediach społecznościowych. Czy analogiczne zdjęcia robilibyśmy osobom nieletnim w Polsce bez zapytania o zgodę ich rodziców? Albo jak byśmy zareagowali, widząc rodzica wpychającego swoje ładnie przebrane dziecko w objęcia obcych ludzi, przed ich aparaty i kamery? Warto też pamiętać o prawie do zachowania godności dzieci, zanim wyjmemy aparat. Umorusane, półmagie kilkulatki ze slumsami w tle – w jakim świetle ich stawiamy, robiąc im taką szokującą dla polskiego oka fotografię?

Coraz częściej w programie wycieczek można znaleźć wizytę w lokalnej szkole czy sierocińcu. Takie punkty w planie zwiedzania wydają się dostarczać wrażenia autentyczności, możliwości zobaczenia czegoś prawdziwego, co pozwoli nam lepiej poznać i zrozumieć lokalną specyfikę. Wizyty w szkołach, podobnie jak w sierocińcach (o czym piszemy w osobnym punkcie), niosą jednak więcej negatywnych skutków niż korzyści. Z naszej perspektywy jest to pojedyncza przygoda, z perspektywy uczniów jest to regularne zaburzenie rytmu lekcyjnego przez napływające grupy turystów. Dzieci są też często zachęcane do interakcji z obcymi turystami i do tego, aby z wdzięcznością przyjmować dary i upominki (a nawet domagać się ich!). W polskich placówkach edukacyjnych takie wizyty byłyby nie do pomyślenia, o czym warto pamiętać, zanim skorzystamy z takiej „atrakcji” na zagranicznych wakacjach.

Które prawa są łamane?

- prawo do prywatności (art. 16)
- prawo do godziwych warunków życia (art. 26, art. 27)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do edukacji (art. 28)
- prawo do odpoczynku (art. 31)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzyskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36).

Inną przerażającą formą wyzysku jest angażowanie dzieci do świadczenia usług seksualnych. Choć wydaje się to zjawiskiem marginalnym i skrajnym, w niektórych krajach jest to dość powszechne. Niestety to właśnie turyści są w dużej mierze winni skali bezkarności takiej praktyki. Dlaczego? Po pierwsze ze względu na generowanie popytu na takie usługi (to najczęściej turyści z Europy czy Ameryki Północnej są klientami czarnego rynku pedofilii). Po drugie ze względu na swoją obojętność. Widok starszego białego mężczyzny prowadzącego za rękę uczennicę w szkolnym mundurku do swojego hotelu spotyka się co prawda z niesmakiem, obrzydzeniem i szokiem, ale rzadko kiedy z jakimkolwiek działaniem ze strony obserwatorów. Jako Fundacja Go'n'Act w ramach jednej z gier terenowych pytaliśmy uczestników, co by zrobili, gdyby byli świadkami podobnej sytuacji w czasie swoich wakacji – zatrważająca większość stwierdziła, że nie zrobiłaby nic, bo „widocznie tak tu już jest” czy „i tak nikt z tym nic nie zrobi”. Pedofilia jest przestępstwem ściganym w większości krajów globalnego Południa, o czym warto zawsze pamiętać.

Dobre praktyki

- **Podróżując po świecie, traktujmy dzieci tak, jak traktowalibyśmy je w Polsce.** Gdy mamy wątpliwość, czy jakieś zachowanie/działanie jest etyczne, wyobraźmy sobie analogiczną sytuację w Polsce i pomyślmy, czy wtedy nie wzbudziłaby naszej czujności.
- **Warto reagować.** Pedofilia pozostaje pedofilią bez względu na szerokość geograficzną. Jeżeli będziemy świadkami molestowania seksualnego dziecka lub zwyczajnie je podejrzewamy, skontaktujmy się z lokalnymi służbami (policją) i/lub lokalnymi organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze praw dziecka – ich listę z podziałem na kraje można znaleźć m.in. na stronie podrozeaprawdziecka.pl. Bez zgłaszania takich sytuacji nie jesteśmy w stanie pomóc nieletnim.
- **Nie fotografujmy dzieci i nie publikujmy ich wizerunku bez zgody rodzica.** Odwiedzane kraje oferują wiele innych pięknych widoków.
- **Im bardziej chcemy dbać o respektowanie praw dziecka, tym mniej bezpośrednich interakcji powinniśmy z nimi mieć.** Nie przyczyniamy się do wzbudzania w dzieciach zaufania do obcych, bo mogą przez to łatwiej stać się ofiarami nadużyć i przemocy – czy nam samym nie powtarzano ciągle, by nie rozmawiać z obcymi?
- **Nie odwiedzajmy żadnych placówek wychowawczych i szkolnych.** Mimo dobrych intencji i nastawienia, legitymizujemy i wspieramy w ten sposób dostęp do dzieci, który ktoś może wykorzystać, mając nieczyste intencje.

– **Nie kupujemy pamiątek od dzieci i nie dawajmy im pieniędzy czy upominków** – nieletni nigdy nie powinni być angażowani w formy utrzymywania swoich bliskich czy odczuwać zależności wobec przyjezdnych i ich przewagi nad swoimi rodzinami.

– **Nie odwiedzajmy zamkniętych skansenów czy wiosek etnicznych**, w których obecne są dzieci. Zanim udamy się na występy folklorystyczne, warto się upewnić, że wśród artystów będą sami dorośli.

– **Poświęćmy czas na lekturę** serwisu o poszanowaniu praw dziecka w kontekście podróży: podrozeaprawadziecka.pl.

Wolontariat w krajach globalnego Południa a prawa dziecka

Działanie: zaangażowanie w niskiej jakości projekty pomocowe z udziałem dzieci

Coraz bardziej popularnym sposobem na spędzanie wakacji w krajach globalnego Południa jest wolontariat, a jednym z jego najprzyjemniejszych i najbardziej wdzięcznych rodzajów wydaje się wolontariat z dziećmi. Kilka dni lub tygodni nauczania w szkole czy zabaw w lokalnym sierocińcu postrzegane nie tylko jako piękna forma pomocy, ale i szansę na bardziej „autentyczne” doświadczenie kultury i specyfiki odwiedzanego kraju. Niestety dzieci na takim doświadczeniu dużo więcej tracą, niż zyskują, a wręcz dochodzi do ich wyzyskiwania.

Jak łamane są prawa dziecka?

Pierwszym niepokojącym zjawiskiem jest korelacja pomiędzy rozwojem turystyki a wzrostem liczby sierocińców. W wielu krajach globalnego Południa liczba sierocińców rośnie, mimo spadku liczby sierot. Co więcej, ich liczba wzrasta w miastach i regionach popularnych na turystycznym szlaku. Dla przykładu w Katmandu – stolicy Nepalu i największym skupisku domów dziecka w kraju – jest około 500 sierocińców. Ich liczba w Kambodży od 2005 roku wzrosła o 75%, mimo spadku liczby samych sierot. W Ugandzie od 1992 roku liczba mieszkańców domów dziecka wzrosła szesnastokrotnie. Skala wyzysku małych przebywających w sierocińcach okazała się tak potężna, że wszystkie wymienione kraje, tak jak i wiele innych o podobnym problemie, musiały wprowadzić rządowe restrykcje w celu ograniczenia powstawania szemranych placówek i łatwego dostępu obcokrajowców do dzieci... Na czym polegają nadużycia?

Otwieranie placówek opiekuńczych stało się sposobem na intratną działalność, a przed **orphan business** (biznesem sierocym) od lat przestrzegają organizacje faktycznie wspierające dzieci, takie

jak UNICEF czy Save the Children. Zjawisko to ma szereg cech wskazujących na handel dziećmi.

Dzieci do sierocińców są „rekrutowane” zazwyczaj z biednych obszarów wiejskich, gdzie ich rodziców przekonuje się do oddania podopiecznych obietnicą lepszego życia i dostępu do edukacji. Rodzice często nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą więcej nie zobaczyć swoich dzieci. Nielegalne sierocińce przenoszą podopiecznych z miejsca na miejsce, uciekając przed podejrzeniami o korupcję, często przyczyniając się do całkowitego i trwałego zerwania więzi między dziećmi a ich bliskimi.

A przecież dzieci w sierocińcach łatwo poruszają serca przyjezdnych darczyńców – zarówno turystów, jak i wolontariuszy. Im trudniejsze warunki, w których żyją dzieci, tym łatwiej pozyskać wsparcie finansowe, stąd też wiele osób prowadzących tego typu placówki umyślnie utrzymuje bardzo skromne warunki. Często dochodzi również do przemocy wobec dzieci – są one zastraszone i nie mogą się przyznawać przed odwiedzającymi, że de facto nie są sierotami.

Czy kontakt z przyjezdnymi służy dzieciom? Choć intuicyjnie turyści czy wolontariusze chcą w dobrej wierze okazać im dużo miłości, której na co dzień podopieczni sierocińców nie mają, jest to ogromna pułapka: dzieci nie rozumieją, dlaczego osoby, które okazują im uczucie, znikają chwilę później z ich życia. W efekcie wcale nie czują się kochane, tylko wciąż porzucane na nowo. Jak zauważa psycholog dziecięcy Szymon Hejmanowski: (...) *tego typu powtarzające się doświadczenia zerwania znaczących emocjonalnie więzi mogą niejako uczyć dzieci, że nie warto zbyt mocno angażować się emocjonalnie w relacje z ludźmi, gdyż za chwilę stracą z nimi bliski, codzienny kontakt. W efekcie może być trudniej takim dzieciom budować trwałe, zażyłe relacje w życiu dorosłym* [wypowiedź z wywiadu *Okiem psychologa* zamieszczonego na stronie zanim-pomozesz.pl, dostęp: sierpień 2020 r.].

Wolontariusze odwiedzający sierocińce, ale także i ci angażujący się w lokalnych szkołach, często przebywają tam bardzo krótko – czasem nawet tylko jeden dzień, ewentualnie kilka tygodni. Jest

to stosunkowo niewiele czasu, aby zorientować się w poziomie wiedzy dzieci i nauczyć je czegoś nowego. Mimo najlepszych intencji, wolontariusze zazwyczaj nie mają żadnego doświadczenia pedagogicznego, a aby zajęcia były miłe, starają się wprowadzać dużo zabaw. To, co dla przyjezdnego jest ciekawą wakacyjną przygodą i próbą niesienia pomocy, dla dzieci jest uczestnictwem w kolejnych przypadkowych warsztatach, które zazwyczaj wyglądają bardzo podobnie (nauka kolorów, piosenek, liczb, próba przekazania dzieciom przez wolontariusza, kim jest, skąd pochodzi itd.) i niewiele faktycznie się z nich uczą. Osobną kwestią jest też niejednokrotne nawracanie dzieci na wyznawaną przez siebie religię, ingerując w bardzo osobiste aspekty życia i budując jeszcze większy rozłam między nimi a rodzinami, z którymi i tak już mają utrudniony kontakt.

Dostęp zupełnie przypadkowych, obcych osób do dzieci, często bez jakiegokolwiek supervizji, naraża dzieci również na molestowanie seksualne. W mediach szeroko omawiano sprawy wielu pedofilów podróżujących do krajów globalnego Południa na rzekomy wolontariat, w ramach którego mieli oni łatwy i bezpośredni kontakt z dziećmi. Jedną z takich osób był Richard Huckle – pedofil z Wielkiej Brytanii skazany na 22 wyroki dożywocia za molestowanie seksualne i zgwałcenie ponad 70 malezyjskich dzieci w trakcie swoich podróży wolonturystycznych. Choć oczywiste jest, że większość wolontariuszy ma jak najlepsze intencje, niepokojące jest to, że są oni dopuszczani do dzieci często dosłownie „z ulicy”, bez sprawdzenia, kim są, czy nie widnieją w rejestrach przestępców seksualnych oraz tego, jak zajmują się dziećmi.

Które prawa są łamane?

- prawo do wychowania w rodzinie (art. 5, art. 9, art. 10, art. 18, art. 20)
- prawo do tożsamości (art. 7, art. 8)
- prawo do wyrażania własnych poglądów (art. 12, art. 14)
- prawo do prywatności (art. 16)
- prawo do informacji (art. 13)
- dobro dziecka jako cel najwyższy (art. 3)
- prawo do okresowego przeglądu dobrostanu dziecka przebywającego w pieczy zastępczej (art. 25)
- prawo do godziwych warunków życia (art. 26, art. 27)
- prawo do edukacji (art. 28, art. 30)
- prawo do ochrony przed przemocą i wyzymskiem (art. 19, art. 32, art. 35, art. 36).

Dobre praktyki

– **Podajmy się bezpośrednio do pracy z dziećmi tylko wtedy, gdy posiadamy odpowiednie wykształcenie** (psychologiczne, pedagogiczne, pediatryczne itp.) i kompetencje i możemy poświęcić na wolontariat odpowiednio dużą ilość czasu.

– **Warto bardzo starannie wybierać miejsce wolontariatu i nie bać się zadawania pytań.** Nawet mając dobre intencje i nie chcąc zostawiać pieniędzy, samą swoją obecnością w podejrzanym placówce dajemy przyzwolenie na potencjalny wyzysk dzieci.

– Chcąc pomagać dzieciom w krajach globalnego Południa, **wybierajmy projekty mające na celu wspieranie całych rodzin lub ich reintegrację** – dzieci najlepiej rozwijają się wśród swoich bliskich.

– Aby pomagać dzieciom, nie trzeba mieć z nimi bezpośredniej styczności. **Warto zaangażować się w pracę organizacji pomagającej najmłodszym, ale np. przy działaniach z zakresu administracji, IT czy innego wsparcia dla lokalnych specjalistów.**

– **Poświęćmy czas na lekturę** serwisu na temat etycznego wolontariatu w krajach globalnego Południa: zanimpomozesz.pl.

Zakończenie: Edukacja i aktywizm jako uniwersalne rozwiązania

Ograniczenie konsumpcji wątpliwych etycznie produktów, rezygnacja z części „atrakcji” turystycznych w trakcie wakacji, działania na rzecz klimatu... to wszystko ważne i potrzebne kroki na drodze do zapewnienia dzieciom na świecie lepszej przyszłości. Czy jednak sama rezygnacja z kupna bluzki z Bangladeszu przyczyni się bezpośrednio do poprawy losu bengalskich młodych szwaczek? Czy pozostanie przy starym telefonie wystarczy, aby dzieci przestały być wykorzystywane do pracy w kongijskich kopalniach?

Jeśli poszanowanie praw dzieci na świecie jest dla Was ważne i chcecie zapewnić lepszą przyszłość dzieciom na świecie, warto głośno mówić o tych problemach. Jako organizacje pozarządowe mamy możliwość dotarcia do szeregu odbiorców, którzy być może nigdy się nie zetknęli z omawianymi kwestiami, a którzy być może będą równie chętni do podjęcia działań w tym obszarze. To edukacja innych (za którą idzie ogólny wzrost świadomości) oraz aktywizm są kluczowymi formami działania na rzecz dzieci. Co możemy robić?

– Podpisujemy petycje przeciwko wyzyskowi dzieci.

– Nie bójmy się zadawania pytań producentom kupowanych towarów (np. czy mają wewnętrzne kodeksy etyczne) czy biurom podróży (np. na temat potencjalnego wykorzystywania przez nich nieletnich).

– Nagłaśnijmy te problemy zarówno w ramach działań podejmowanych przez swoje organizacje, jak i wśród swoich bliskich.

– Gdy tylko możemy, starajmy się działać na rzecz dostępu do edukacji – to zazwyczaj ona pierwsza jest odbierana dzieciom, których prawa są łamane.

Źródła

Raporty (online):

- World Cocoa Foundation, *Cocoa Market Update*, 2012 (dostęp: lipiec 2020).
- Departament Pracy Stanów Zjednoczonych, *2018 List of Goods Produced by Child Labor or Forced Labor*, 2018 (dostęp: lipiec 2020).
- Centrum Badań nad Wielonarodowymi Korporacjami, *India Committee of the Netherlands, Flawed Fabrics: The abuse of girls and women workers in the South Indian textile industry*, 2014 (dostęp: lipiec 2020).
- UNICEF, *Unless we act now. The impact of climate change on children*, red. Nicholas Rees, David Anthony, 2015 (dostęp: lipiec 2020).
- Zgromadzenie Ogólne ONZ, *Analytical study on the relationship between climate change and the full and effective enjoyment of the rights of the child. Report of the Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights*, 2017 (dostęp: lipiec 2020).
- Joining Forces, *The Global Climate Crisis: A Child Rights Crisis*, 2019 (dostęp: lipiec 2020).
- UNICEF, *Malnutrition in Children*, 2020 (dostęp: lipiec 2020).
- Child Rights Now!, Joining Forces, *A Second Revolution. Thirty years of child rights, and the unfinished agenda*, 2019 (dostęp: lipiec 2020).
- WHO, *World Malaria Report*, 2014 (dostęp: sierpień 2020).
- FAO, *The State of Food and Agriculture. Social protection and agriculture: breaking the cycle of rural poverty*, 2015 (dostęp: lipiec 2020).

Strony internetowe:

- Kupuj odpowiedzialnie ekonsument.pl (dostęp: sierpień 2020).
- Amnesty International amnesty.org (dostęp: sierpień 2020).
- Business & Human Rights Resource Centre business-humanrights.org (dostęp: sierpień 2020).
- Food is Power foodispower.org (dostęp: lipiec 2020).
- Fashion United fashionunited.com (dostęp: sierpień 2020).
- Klimat.edu.pl – serwis ekologiczny klimat.edu.pl (dostęp: sierpień 2020).
- Podróże a prawa dziecka (podrozeaprawdziecka.pl (dostęp: sierpień 2020).
- Zanim pomożesz, czyli o etycznym wolontariacie zagranicznym zanimpomozesz.pl (dostęp: sierpień 2020).
- Moulds J., *Child labour in the fashion supply chain. Where, why and what can be done*, <https://labs.theguardian.com/unicef-child-labour/> (dostęp: sierpień 2020).
- Jonathan L. Ramsey, *Można Panikować*, Ramsey United, YouTube (dostęp: lipiec 2020).

rozdział 2

Wykorzystanie wizerunku
dziecka (prawo do prywatności
i ochrony wizerunku)

Wiktoria Konwent

Jesteśmy stałymi odbiorcami obrazów i wiadomości. Większość z nas przywykła do pewnego uproszczonego sposobu przedstawiania świata; do pewnej utartej narracji; do zdjęć, które mają uruchomić w nas konkretne emocje lub reakcje:

- szok,
- litość,
- współczucie,
- impuls do wpłaty pieniędzy na rzecz działania organizacji pozarządowej, realizacji pomocowego projektu, podpisania petycji czy zaangażowania się w akcję pomocową lub wolontariat.

Bardzo często są to fotografie odbierające podmiotowość i godność osobom na nich przedstawionym. Wyrwane z kontekstu, dające niepełny obraz danego miejsca czy wydarzenia, świadomie robione i wykorzystywane w taki sposób, aby szokować cierpieniem. Susan Sontag w książce *Widok cudzego cierpienia* pisała o tym, że „bycie widzem nieszczęść nawiedzających inne kraje jest jednym z najbardziej charakterystycznych przeżyć współczesności”.

Większość tego typu zdjęć wywołuje w nas litość, ale już niekoniecznie empatię. Przez pokazanie zbyt wielu sensacyjnych obrazów zbudowana zostaje niewidzialna granica pomiędzy nami a „innymi”, przedstawianymi często jako:

- potencjalne ofiary,
- osoby słabsze,
- osoby niesamodzielne,
- osoby potrzebujące naszej pomocy.

Jest to obraz szkodliwy i uderzający w godność osób fotografowanych; łamiący zasadę równości, solidarności i sprawiedliwości, która pojawia się w Kodeksie w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa; jak również kreujący niepełne wyobrażenia dotyczące przedstawianych sytuacji. Przywykliśmy do zdjęć i obrazów, które robione są w uproszczonej i szkodliwej dla osób fotografowanych konwencji:

- epatują cierpieniem i biedą,
- szokują dramatyzmem,

– próbują wymusić na odbiorcach konkretne emocje (litość, szok, współczucie, impuls do działania).

Najczęściej z uproszczonym sposobem narracji spotykamy się w informacjach i obrazach dotyczących krajów globalnego Południa. Bardzo popularny jest też trend znany jako *white savior* (biały zbawca/ biała zbawczyni), który jest ściśle związany z kolonialną historią krajów europejskich. Mowa tu o zdjęciach i przekazach (z krajów globalnego Południa), które w centrum uwagi stawiają białoskórą osobę, a lokalna społeczność (najczęściej dzieci) jest tu niejako „ozdobą” czy tłem do narracji „zbawiam świat”. Zdjęcia tego typu odbierają lokalnym społecznościom sprawczość i stawiają je w roli odbiorców pomocy potencjalnego „zbawcy” (który powinien wpłacić pieniądze, pojechać na wolontariat, zaangażować się w akcję pomocową).

Pomimo zmiany czasów i okoliczności, nierówność w sposobie przedstawiania krajów globalnego Południa w stosunku do krajów globalnej Północy jest ciągle szkodliwym standardem. Postkolonialne przedstawienia, które najprawdopodobniej szokowałyby niesprawiedliwością i instrumentalnym traktowaniem przedstawianych osób, gdyby dotyczyły krajów globalnej Północy, nie wywołałyby w nas takich samych emocji, co wtedy gdy dotyczą krajów globalnego Południa.

Nie wybierajmy prostszej ścieżki. Sposób, w jaki przedstawiamy świat, bardzo często jest odzwierciedleniem tego, jak widzimy go my oraz odbiorcy naszych przekazów (w postaci postów, materiałów, prezentacji czy publikacji). Zachęcamy do wypracowania etycznego zmysłu krytycznego, który pomoże nam odróżnić materiały potencjalnie szkodliwe i utrwalające stereotypy od tych, które mogą pomóc w ich zwalczeniu i zbudowaniu pogłębionego kontekstu, poszerzeniu naszej wiedzy w obrębie przedstawianych osób, sytuacji i poruszanych zagadnień.

Czym jest wizerunek?

Wizerunek to nie tylko fotografia, to również „czyjaś podobizna na rysunku, obrazie” i „sposób, w jaki dana osoba lub rzecz jest postrzegana i przedstawiana”, jak podaje *Słownik języka polskiego PWN*. W Art. 23. Kodeksu cywilnego wizerunek wymieniony został jako jedno z dóbr osobistych, więc dysponujemy odpowiednimi środkami jego ochrony. Za naruszenie prawa do ochrony wizerunku możemy więc uznać sytuację, w której nasze zdjęcie zostało wykorzystane bez naszej zgody.

Prawo dziecka do prywatności

Prawo do prywatności jest jednym z fundamentalnych praw człowieka, pojawia się ono w poniższych artykułach prawnych:

- Art. 47. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku,
- Art. 17. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku,
- Art. 11. Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 roku,
- Art. 16. Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

Kluczowy jest tutaj art. 16 Konwencji o prawach dziecka: „Prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego i domowego”:

1. Żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego czy w korespondencję ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację.
2. Dziecko ma prawo do ochrony prawnej przeciwko tego rodzaju ingerencji lub zamachom.

Warto podkreślić, że za naruszenie prawa do prywatności możemy więc uznać zdjęcia dzieci wykonane w miejscach takich jak:

- sierocińce,
- ośrodki opiekuńcze,
- slumsy,

- etniczne wioski,
- obozy uchodźcze,
- miejsca tymczasowego pobytu dzieci.

Są to bowiem miejsca zamieszkania, w których dzieci przebywają ze względu na fakt, że nie mają innego, stałego domu (w popularnym tego słowa znaczeniu).

Dobre praktyki w zakresie wykorzystania zdjęcia dziecka (w social mediach, materiałach promocyjno-informacyjnych, publikacjach)

Nie zawsze jesteśmy biernymi odbiorcami, często sami jesteśmy autorami zdjęć lub wiadomości albo osobami wykorzystującymi konkretne materiały na potrzeby zobrazowania pewnych treści. Warto zastanowić się wtedy, czy sposób, w jaki robimy zdjęcia czy udostępniamy je w postaci gotowych postów lub materiałów, w których znajdują się fotografie dzieci, jest zgodny z etycznymi zasadami wykorzystania czyjegoś wizerunku. Jest to szczególnie ważne w przypadku dzieci, ponieważ to właśnie ich wizerunek jest najczęściej wykorzystywany.

Wykorzystanie/udostępnianie zdjęć, materiałów, publikacji zawierających wizerunek dzieci

Czy korzystamy ze sprawdzonego źródła?

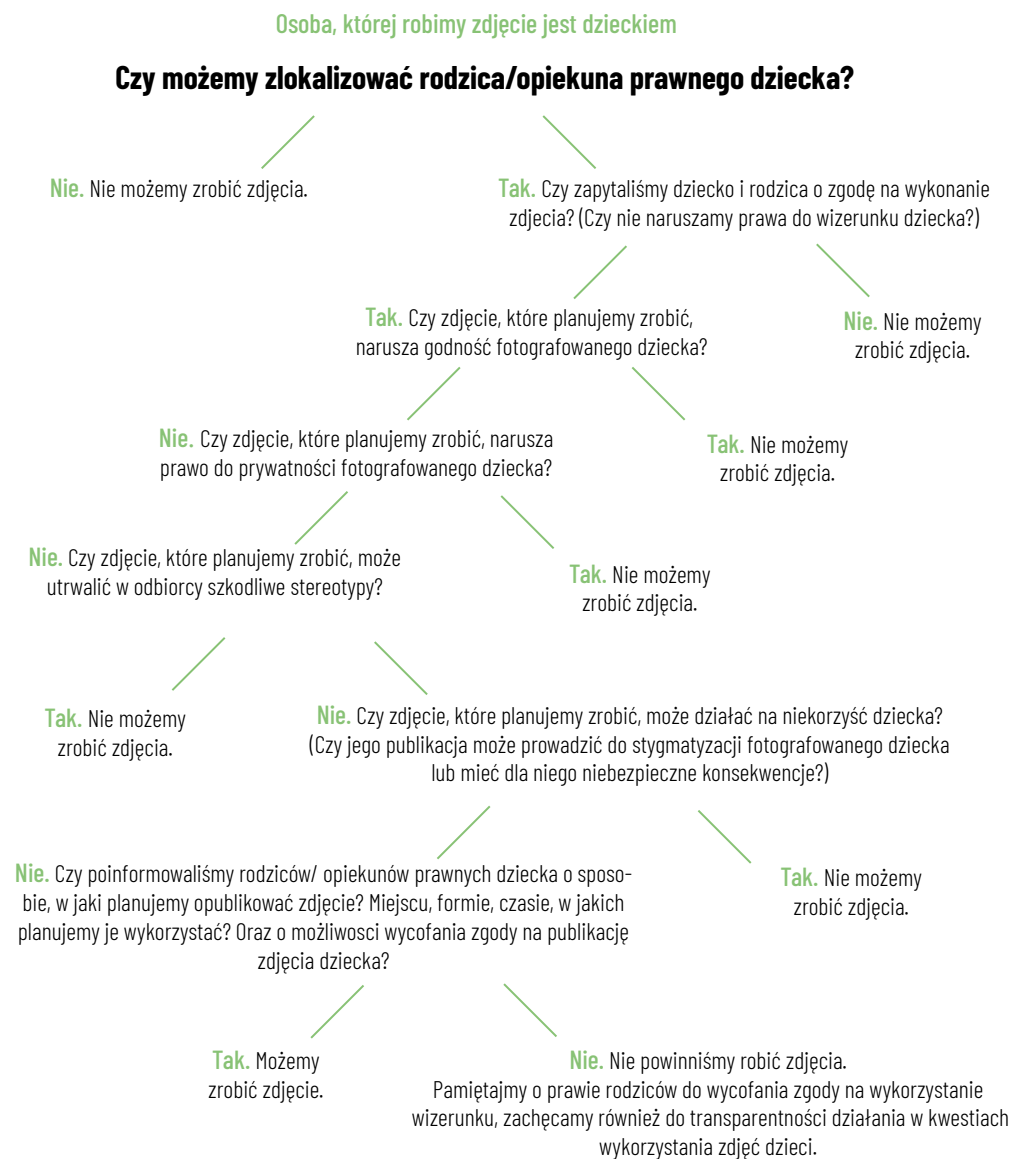


Pamiętajmy, że w większości sytuacji dziecko bądź jego rodzice/opiekunowie prawni nie upomną się o swoje prawa i nie zakwestionują sposobu, w jaki zrobimy zdjęcie lub użyjemy gotowych już materiałów. Takie sytuacje nie zwalniają nas jednak od odpowiedzialności etycznej (a czasami również prawnej) za wykorzystanie czyjegoś wizerunku lub jego rozpowszechnienie. Wybieramy fotografie ze sprawdzonych źródeł w sposób świadomy, pamiętając, że również duże organizacje popełniają błędy wizerunkowe. Jeśli natrafimy na materiały, które budzą nasze wątpliwości w kwestiach etycznego wykorzystania wizerunku dziecka, zastanówmy się:

- Czy nie godzą one w godność dziecka, którego wizerunek został wykorzystany?
- Czy nie utrwalają one szkodliwych stereotypów (kulturowych, ekonomicznych lub społecznych)?
- Czy nie przedstawiają sytuacji, która może prowadzić do stygmatyzacji dziecka?
- Czy są to materiały traktujące dzieci w sposób przedmiotowy i/lub egzotyzujące je?
- Czy przedstawiane na fotografiach dzieci nie zostały pozbawione sprawczości?
- Jeśli są to obrazy z krajów globalnego Południa – czy taka forma przedstawiania dzieci z krajów europejskich nie byłaby dla nas szokująca i nieetyczna?

Poświęćmy też zawsze chwilę na przemyślenie kwestii zgody na wykorzystanie wizerunku dziecka. Jeśli nie jesteśmy pewni, czy taka zgoda została udzielona, zawsze warto to sprawdzić. Zastanówmy się również nad powodem, dla którego chcemy skorzystać z tych konkretnych materiałów. Jeśli natrafimy na przedstawienia, które budzą nasze wątpliwości, a sprawdzenie, czy wykorzystane w nich zdjęcia zostały wykonane w sposób etyczny jest utrudnione, możemy je zastąpić materiałami z naszego własnego archiwum, wykorzystać grafiki lub ilustracje dla zobrazowania pewnych treści. Nie kierujmy się jakością działań wizerunkowych kosztem praw dzieci.

Musimy zawsze pamiętać o niezbywalnym prawie do godności dzieci, których wizerunek wykorzystujemy i poszanowaniu ich prawa do prywatności, a w swoich działaniach kierować się szcunkiem i poszanowaniem zasady równości. Czasami warto zadać sobie kilka prostych pytań:



Istnieją gotowe opracowania dotyczące kwestii wykorzystania wizerunku, z których możemy skorzystać, dlatego zachęcamy do zapoznania się z nimi i sprawdzenia, czy zdjęcia, których chcemy użyć są zgodne np. z Kodeksem w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa (*Code of Conduct on Images and Messages*) stworzonym w 2006 roku przez Dóchas (irlandzkie stowarzyszenie zrzeszające organizacje pozarządowe działające na rzecz rozwoju), a przyjętym następnie przez wiele organizacji na całym świecie (w tym polskie).

Kodeks to dokument na podstawie którego powstały również takie opracowania jak:

- *The Illustrative Guide to the Dóchas Code of Conduct on Images and Messages* – opublikowane przez Dóchas w 2014 roku;
- *Putting the people in the picture first. Ethical guidelines for the collection and use of content (images and stories)* – opublikowane przez organizację Bond w 2019 roku;
- *Jak mówić o większości świata? Jak rzetelnie informować o krajach globalnego Południa?* – wydane przez Instytut Globalnej Odpowiedzialności w 2015 roku;
- *Komentarz do Kodeksu w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa* – wydany przez Fundację Go'n'Act w 2019 roku.

Wszystkie publikacje dostępne są bezpłatnie w wersji elektronicznej w zasobach online organizacji, które je opracowały.

Zachęcamy również do wypracowania własnych wewnętrznych standardów w obrębie organizacji, w której działamy, do omówienia kwestii związanych z komunikacją wizualną z własnym zespołem i do zapoznania się z dostępnymi publikacjami poświęconymi tym zagadnieniom.

Dobre praktyki w zakresie robienia zdjęć dzieciom

Wykonując zdjęcie dziecka, musimy pamiętać o stworzeniu przejrzystych i zrozumiałych zasad. Pamiętajmy o tym, aby nie zachwiać równowagi pomiędzy dzieckiem a fotografującym. Sam fakt posiadania aparatu czy innego urządzenia elektronicznego wyposażonego w kamerę nie daje nam automatycznego prawa do wykonania zdjęcia i późniejszego wykorzystania czyjegoś wizerunku. Poniżej prezentujemy kilka prostych zasad, które warto uwzględnić, wykonując zdjęcie dziecka:

- Zawsze **kierujmy się zasadą poszanowania godności dziecka**.
- Podstawą naszego działania powinno być **posiadanie zgody na wykorzystanie wizerunku dziecka, o którą powinniśmy zapytać zarówno dziecko, jak i jego rodziców/ opiekunów prawnych**. Musimy też uszanować prawo do odmowy. (Nawet jeśli rodzice się zgadzają na utrwalenie wizerunku dziecka, a dziecko odmawia – powstrzymujemy się od wykonania zdjęcia).
- **Pamiętajmy o kierowaniu się zasadą równości w relacji fotografowany – fotografujący**. Nie wywierajmy nacisku, nie tworzymy sytuacji, w której dziecko/ rodzice/ opiekunowie prawni wyrażają zgodę na wykonanie zdjęcia, bo czują przymus lub z poczucia obowiązku uczestnictwa w projekcie.
- **Pamiętajmy o prawie dziecka do prywatności**. Zastanówmy się, czy robiąc zdjęcie, nie ingerujemy w sferę jego życia prywatnego. Musimy wziąć pod uwagę, że dla niektórych dzieci takim miejscem będzie np. sierociniec, obóz uchodźczy czy etniczna wioska zamieszkała przez miejscową ludność, stworzona na potrzeby turystów.
- **Poinformujmy dziecko i rodziców dziecka, w jakiej formie zamierzamy wykorzystać zrobione zdjęcie**. Czy będzie to np. ulotka,

kampania w social mediach, spot, plakat, czy publikacja w prasie lub książce. Powinniśmy poinformować o celu, w jakim robimy zdjęcie, w jaki sposób i jak długo chcemy je wykorzystywać. Musimy też uwzględnić możliwość wycofania uzyskanej wcześniej zgody. Pamiętajmy o tym, że sytuacja dzieci i ich rodziców/ opiekunów prawnych może się zmienić.

– **Zastanówmy się nad potencjalnymi negatywnymi konsekwencjami, jakie może nieść ze sobą opublikowanie zdjęcia.** Nawet jeśli sami fotografowani nie mają takiej świadomości, musimy umieć przewidzieć pewne sytuacje. Pamiętajmy o tym, aby przede wszystkim nie szkodzić przedstawianym dzieciom. W tych sytuacjach potrzebna jest też nasza wiedza i uwzględnienie realiów, w jakich znajdują się dziecko i jego rodzice, oraz umiejętność zrozumienia kontekstu kulturowego.

Dobre praktyki w zakresie wykorzystywania fotografii i treści jako narzędzi zwalczania stereotypów

Wykorzystując fotografie i treści powielające stereotypy, przyczyniamy się do ich utrwalania. Bardzo często są to działania wynikające z naszej nieświadomości, przyzwyczailiśmy się przecież do uproszczonego sposobu przedstawiania zdjęć i obrazów dotyczących krajów globalnego Południa. Są one zdominowane przez zdjęcia w duchu wspomnianego wcześniej kompleksu białego zbawcy, w którym przedstawiane dziecko jest w większości potencjalnym beneficjentem pomocy; zrobione bez poszanowania prawa dziecka do wizerunku i jego prawa do prywatności. Nie publikujemy przedstawień pozbawiających fotografowane dzieci sprawczości i niezależności (np. w przypadku przedstawień zbiorowych), bez podpisów, bez zapewnienia odbiorcy szerszego kontekstu umożliwiającego zrozumienie przedstawianych treści. Zachęcamy, aby kierować się kilkoma prostymi zasadami:

- Ważną rolę odgrywa sama forma, w jakiej została wykonana fotografia. Zastanówmy się, czy nie są to przedstawienia odbierające godność dzieciom, których wizerunek został wykorzystywany.
- Zwróćmy uwagę na to, czy zdjęcia nie naruszają prawa dziecka do prywatności.
- Jeśli chcemy pokazać sytuacje związane z danym krajem czy regionem, przede wszystkim warto najpierw pogłębić swoją wiedzę w tym zakresie. Pomoże nam to uniknąć niebezpieczeństw związanych z uproszczeniami wynikającymi czasami z naszej nieumiejętności zrozumienia konkretnego kontekstu kulturowego danego miejsca.
- Postarajmy się dotrzeć do źródeł i materiałów osób związanych z obszarem naszych zainteresowań.
- Zachęcamy też do wykorzystania zdjęć fotografów lokalnych. Istnieje wiele ciekawych inicjatyw, które pomogą nam nakreślić szerszą perspektywę.
- Jeśli w swojej pracy poruszamy tematy związane z konkretną grupą osób, warto zadbać o to, aby miały one możliwość samodzielnego przedstawienia swojej historii.
- Jeśli fotografie przedstawiają dziecko w sytuacji, która jest dla nas wątpliwa pod względem etycznym, zrezygnujmy z ich użycia. Mamy inne środki, które możemy wykorzystać w takiej sytuacji. Dobrym rozwiązaniem jest np. użycie grafik lub ilustracji.
- Zastanówmy się również, czy fotografia przedstawia tylko problemy, czy też pozytywne sytuacje i rozwiązania problemów.

- Pomyślmy, czy przedstawienia odbierają dzieciom sprawczość, czy też pokazują je jako niezależne i zdolne do samodzielnego działania.
- Zadbajmy o rozbudowany podpis. Bardzo często to właśnie on może nam pomóc w zbudowaniu szerszej perspektywy, która umożliwi zrozumienie konkretnego kontekstu kulturowego, ekonomicznego czy społecznego.
- Kogo widzimy na fotografii? Pamiętajmy o tym aby podać imiona bohaterów fotografii. Uwzględnijmy też konkretne miejsce, czas i kontekst, w jakich zostało wykonane zdjęcie, aby uniknąć nieporozumień i niebezpieczeństw związanych z generalizacją.

Strony internetowe:

- Dóchas, *Code of Conduct on Images and Messages*, 2006. (online; dostęp: sierpień 2020)
- Dóchas, *The Illustrative Guide to the Dóchas Code of Conduct on Images and Messages*, Dóchas, 2014 (online; dostęp: sierpień 2020).
- Bond, *Putting the people in the picture first. Ethical guidelines for the collection and use of content (images and stories)*, 2019 (online; dostęp: sierpień 2020).
- Instytut globalnej Odpowiedzialności, *Jak mówić o większości świata? Jak rzetelnie informować o krajach globalnego Południa?*, 2015.
- Fundacja Goń'Act, *Komentarz do „Kodeksu w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa”*, (online; dostęp: sierpień 2020).
- Radi-Aid, *Which Image Do You Prefer? Radi-Aid Research. A Study of Visual Communication in six African Countries*, 2018 (online; dostęp: sierpień 2020).
- Paweł Cywiński, *Europocentryzm - czyli świat widziany przez zachodnie okulary*, portal *post-turysta.pl*, 2013 (dostęp: lipiec 2020).
- Susan Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2010.
- Szkoła Humanitarna, *(Nie)prawdziwe zdjęcia. Jak fotografia kształtuje rzeczywistość*, YouTube (webinar; dostęp: czerwiec 2020).

rozdział **3**

Standardy ochrony praw dziecka -
przykłady dokumentów

Magdalena Szymańska

Przyjęcie w organizacji pozarządowej dokumentów regulujących poszanowanie praw dziecka jest godnym naśladowania standardem pracy każdej organizacji bez względu na charakter jej działalności. Nie tylko dostarcza całej kadrze konkretnych wskazań, jak chronić prawa dziecka w codziennej pracy, ale również buduje zewnętrzny wizerunek podmiotu odpowiedzialnego, świadomego i działającego zgodnie z najwyższymi standardami moralnymi.

Katalog możliwych do przyjęcia dokumentów jest szeroki i może obejmować zarówno akty już istniejące, które wystarczy przyjąć uchwałą wewnętrzną organizacji pozarządowej, jak i zindywidualizowane dokumenty tworzone specjalnie na potrzeby danego podmiotu. W niniejszym opracowaniu prezentujemy:

– przykład dokumentu wewnętrznego: wzór standardów ochrony praw dziecka, który można modyfikować w zależności od specyfiki jednostki;

– przykład dokumentu zewnętrznego: Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów globalnego Południa, który został opracowany przez grupę organizacji pozarządowych i ma zamknięty charakter;

– przykład uchwały, którą przyjąć można zarówno dokumenty wewnętrzne, jak i zewnętrzne.

Przykładowy dokument wewnętrzny: Standardy ochrony praw dziecka

1. Wstęp

_____ [nazwa organizacji] we wszystkich swoich działaniach kieruje się dobrem dzieci. W _____ [nazwa organizacji] wdrożone i realizowane są standardy i procedury zapewniające najwyższy możliwy poziom ochrony dzieci we wszelkich realizowanych programach i projektach, w codziennej działalności, oraz promujące dobro i ochronę dzieci wśród partnerów, sponsorów i innych podmiotów współpracujących.

Celem niniejszego dokumentu jest zapewnienie najwyższej możliwej ochrony dzieci oraz czytelne przedstawienie pracownikom, pracownikom, współpracownikom, współpracownikom, wolontariuszkom i wolontariuszom zasad, jakich należy przestrzegać, będąc częścią zespołu _____ [nazwa organizacji].

1.1 Podstawowe wartości i zasady wyznawane w _____ [nazwa organizacji] dotyczące ochrony dzieci i ich dobrostanu:

- a. Wszystkie dzieci są istotami ludzkimi – podmiotami praw człowieka i praw dziecka.
- b. Wszystkie dzieci mają takie samo prawo do ochrony przed wszelkimi formami przemocy i wykorzystywania, bez względu na płeć, rasę, stan zdrowia, wyznawaną religię, wiek, pochodzenie etniczne i narodowe, niepełnosprawność, orientację seksualną, status majątkowy, status społeczny.
- c. Krzywdzenie dzieci w jakiegokolwiek formie każdorazowo oznacza pogwałcenie praw dziecka.
- d. Krzywdzenie dzieci w jakiegokolwiek formie nie jest akceptowalne bez względu na okoliczności.
- e. Wszystkie dzieci muszą mieć możliwość rozwoju swojego potencjału, a wszelkie nierówności powinny być niwelowane.
- f. Każda osoba dorosła jest odpowiedzialna za zapewnienie dzieciom ochrony przed krzywdzeniem i przemocą.
- g. Każda (współ)pracowniczka, każdy (współ)pracownik, każda wolontariuszka, każdy wolontariusz jest odpowiedzialna(-ny) za ochronę dzieci, z którymi mamy

styczność podczas realizowania działań Fundacji.

h. Każda (współ)pracowniczka, każdy (współ)pracownik, każda wolontariuszka, każdy wolontariusz uznaje we wszelkich działaniach nadrzędność dobra dziecka oraz kieruje się przepisami prawnymi, standardami wewnętrznymi _____ [nazwa organizacji], wrażliwością oraz dobrą wolą we wszelkich postępowaniach angażujących dzieci lub oddziałujących na dzieci.

1.2 Ponadto _____ [nazwa organizacji] uznaje wartości i zasady przewidziane w następujących dokumentach:

- a. Konwencji o prawach dziecka (przyjętej dnia 20 listopada 1989 roku) wraz z protokołami opcjonalnymi (przyjętymi 25 maja 2000 roku),
- b. Karcie Narodów Zjednoczonych (przyjętej dnia 24 października 1945 roku),
- c. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (przyjętej dnia 10 grudnia 1948 roku),
- d. Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka (przyjętych dnia 16 grudnia 1966 roku),
- e. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – Konwencji Europejskiej (przyjętej dnia 3 września 1953 roku),
- f. Regułach pekińskich (przyjętych dnia 29 listopada 1985 roku),
- g. Regułach hawańskich (przyjętych dnia 14 grudnia 1990 roku),
- h. Wytycznych z Rijadu (przyjętych dnia 14 grudnia 1990 roku),
- i. Deklaracji o ochronie kobiet i dzieci w sytuacjach nadzwyczajnych i w czasie konfliktów zbrojnych (przyjętej dnia 14 grudnia 1974 roku),
- j. Konwencji dotyczącej najniższego wieku dopuszczenia do zatrudnienia (przyjętej dnia 26 czerwca 1973 roku).

Standardy ochrony dzieci podczas rekrutowania pracowniczek, pracowników, współpracowniczek, współpracowników, wolontariuszek i wolontariuszy

Wszystkie osoby stale i/lub regularnie działające w Fundacji, bez względu na to, czy wchodzą bezpośrednio w interakcje z dziećmi czy realizują zadania, które nie przewidują interakcji z dziećmi (na przykład świadczą usługi graficzne czy księgowo-kadrowe), bez względu na to, czy pobierają wynagrodzenie za swoją pracę czy świadczą ją wolontaryjnie, bez względu na to, czy pracują w pełnym wymiarze czasu, w niepełnym wymiarze czasu czy akcyjnie, podlegają niniejszym procedurom rekrutacyjnym.

Celem procedur jest zapewnienie najwyższej możliwej ochrony dzieci oraz pozyskanie do współpracy odpowiednich osób, najlepiej odpowiadających standardom pracy _____ [nazwa organizacji].

2.1 Ogłoszenia o poszukiwaniu pracowniczek, pracowników, współpracowniczek, współpracowników, wolontariuszek i wolontariuszy

We wszystkich komunikatach o poszukiwaniu osób do współpracy zostanie zamieszczona informacja o konieczności bezwzględnego przestrzegania niniejszych Standardów ochrony dzieci, które jest warunkiem koniecznym do ubiegania się o jakiegokolwiek stanowisko (płatne, bezpłatne, długofalowe, jednorazowe) w Fundacji.

Ma to na celu nie tylko wybór najlepszych kandydatów, ale również komunikowanie poważnego zaangażowania Fundacji w kwestię ochrony dzieci oraz zniechęcenie potencjalnych kandydatów, którzy nie opowiadają się w sposób zdecydowany i jednoznaczny za pełną ochroną dzieci.

Obowiązkowe zapisy w każdym ogłoszeniu:

- a. _____ [nazwa organizacji] we wszystkich swoich działaniach kieruje się dobrem dzieci, co jest obowiązującym standardem dla wszystkich osób współpracujących z _____ [nazwa organizacji].
- b. Osoby kandydujące są zobowiązane do zapoznania się ze standardami ochrony dzieci obowiązującymi w _____ [nazwa organizacji], a po przyjęciu do zespołu podpiszą oświadczenie o zapoznaniu się ze standardami, zrozumieniu ich i obowiązku przestrzegania w każdym momencie podczas współpracy z _____ [nazwa organizacji].
- c. Osoby podejmujące współpracę stałą wyrażają zgodę i wolę współpracy przy procedurze pobierania informacji na ich temat z Rejestru Sprawców Prześstępstw na Tle Seksualnym.

2.2 Rozmowa kwalifikacyjna

Jeśli procedura rekrutacyjna przewiduje przeprowadzenie rozmowy kwalifikacyjnej, będzie ona prowadzona z zachowaniem następujących zaleceń:

- a. Do uczestnictwa w rozmowie zostaną zaproszone (zaproszeni) kandydatki (kandydaci), które (którzy) zadeklarowali zapoznanie się ze standardami ochrony dzieci w _____ [nazwa organizacji] oraz dodatkowymi dokumentami wymienionymi w punkcie 1.3 niniejszych standardów.
- b. W panelu rekrutacyjnym uczestniczyć będzie (obowiązkowo) osoba specjalizująca się w ochronie dzieci, a dodatkowo (rekomendowane) pedagog/pedagożka lub psycholog/psycholożka, co jest szczególnie ważne w odniesieniu do punktów 2.2d i 2.2e niniejszych standardów.
- c. Kandydatowi/kandydatce w sposób wyraźny i jednoznaczny zostanie przedstawiona konieczność działania w najwyższym poszanowaniu dobra dzieci zawsze i w każdych okolicznościach. Kandydat/kandydatka zostanie poproszony(a) o potwierdzenie akceptacji tego standardu.
- d. Rozmowa traktowana jest również jako możliwość oceny „miękkich” aspektów podejścia do dzieci (empatii, szacunku, uznania podmiotowości, braku jakiegokolwiek dyskryminacji), co wyraża się np. w używanym języku, znajomości praw dziecka czy sposobie relacjonowania dotychczasowego

doświadczenia w pracy z dziećmi.

e. Rozmowa traktowana jest również jako możliwość oceny ewentualnych niepożądanych cech czy faktów w życiorysie kandydata/kandydatki. Rozmowa ma bowiem na celu m.in. zniechęcenie potencjalnych kandydatów/potencjalnych kandydatek, którzy/które nie opowiadają się w pełni za ochroną praw dzieci i/lub mają za sobą incydenty pogwałcenia ochrony dzieci i/lub mają intencje niepożądane z punktu widzenia dobra dziecka. W celu wykluczenia takich kandydatów należy zwracać szczególną uwagę na:

- niechęć do podawania danych kontaktowych do poprzednich pracodawców/ współpracowników, którzy mogliby wystawić referencje,
- niewyjaśnione przerwy w historii zatrudnienia (szczególnie jeśli osoba pracuje/pracowała bezpośrednio z dziećmi),
- bardzo częste zmiany zatrudnienia (szczególnie jeśli osoba pracuje/pracowała bezpośrednio z dziećmi),
- język ciała (szczególnie przy omawianiu doświadczenia pracy z dziećmi lub innych kwestii związanych z ochroną dzieci),
- pytania ze strony kandydata/kandydatki dotyczące możliwości samodzielnej opieki nad dziećmi/ przebywania z dziećmi i/lub pytania/wypowiedzi budzące jakiegokolwiek wątpliwości co do intencji i/lub znajomości prawa i standardów ochrony dzieci.

Zatrudnianie/angażowanie pracowniczek, pracowników, współpracowniczek, współpracowników, wolontariuszek i wolontariuszy

Przed oficjalnym rozpoczęciem działania na rzecz _____ [nazwa organizacji] zostaną zrealizowane następujące kroki:

- a. Kandydat(ka) podpisze oświadczenie o zapoznaniu się, zrozumieniu i obietnicy przestrzegania wewnętrznych standardów _____ [nazwa organizacji] (oświadczenie stanowi załącznik do niniejszych Standardów).
- b. Zostanie zweryfikowany status kandydata/kandydatki poprzez pobranie informacji z Rejestru Sprawców Przepięstw na Tle Seksualnym.
- c. Zostanie zweryfikowany status kandydata/kandydatki poprzez podpisanie deklaracji na temat popełnienia jakichkolwiek czynów karalnych w przeszłości (deklaracja stanowi załącznik nr 3 do niniejszych Standardów).
- d. W przypadku osób, których czynności obejmować będą bezpośrednią interakcję z dziećmi, osoby z panelu rekrutacyjnego skontaktują się z przedstawicielami minimum dwóch poprzednich pracodawców (lub organizacji, u których kandydat(ka) był(a) wolontariuszem/wolontariuszką), innych niż członkowie rodziny kandydatki/kandydata w celu potwierdzenia prawdziwości informacji zawartych w przedstawionym życiorysie oraz zdobycia informacji na temat postawy i zachowań kandydata/kandydatki w sytuacjach interakcji z dziećmi.

Standardy w zakresie poszerzania wiedzy i świadomości na temat ochrony dzieci

Wszystkie osoby zaangażowane w działania programowe Fundacji mają obowiązek pozostawania na bieżąco z wiedzą na temat ochrony praw dziecka (zarówno w kontekście prawnym, jak i standardów branżowych).

W tym celu osoby te:

- przejdą szkolenia wstępne przy rozpoczęciu współpracy z _____ [nazwa organizacji];
- będą uczestniczyć we wszystkich szkoleniach, warsztatach, prelekcjach, spotkaniach zorganizowanych specjalnie dla kadry;
- będą (w miarę możliwości i potrzeb) uczestniczyć (w charakterze słuchaczy lub obserwatorów) w szkoleniach, warsztatach, prelekcjach, debatach, panelach dyskusyjnych, w których prowadzącymi/ekspertami są inne członkinie/inni członkowie kadry;
- będą (w miarę możliwości i potrzeb) uczestniczyć (w charakterze słuchaczy lub obserwatorów) w szkoleniach, warsztatach, prelekcjach, debatach, panelach dyskusyjnych wskazanych przez członkinie zarządu lub polecanych przez inne osoby z zespołu;
- będą samodzielnie kontrolować stan swojej wiedzy/świadomości w temacie praw dziecka, ochrony dziecka, dobrostanu dziecka i uzupełniać ewentualne braki.

Standardy w zakresie interakcji z dziećmi i reagowania na nieprawidłowości

Wszystkie pracowniczki, pracownicy, współpracowniczki, współpracownicy, wolontariusze i wolontariuszki działają zawsze z poszanowaniem najwyższej możliwej ochrony dzieci oraz zawsze zgłaszają (władzom _____ [nazwa organizacji] lub odpowiednim służbom) wszelkie zauważone nieprawidłowości w zakresie ochrony dzieci lub braku poszanowania praw dziecka.

W szczególności przestrzegać należy następujących zasad:

a. Pracowniczki, pracownicy, współpracowniczki, współpracownicy, wolontariusze i wolontariuszki nie mogą:

- nigdy, pod żadnym pozorem, stosować wobec kogokolwiek (w szczególności wobec dzieci, młodzieży, ich rodzeństwa, rodziców, opiekunów) przemocy w jakiegokolwiek formie (fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, werbalnej, itp.);
- stosować kary cielesnej w jakiegokolwiek formie;
- straszyć dziecka zastosowaniem przemocy w jakiegokolwiek formie (fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, werbalnej, itp.);
- w żaden sposób zachęcać dziecko (lub dawać mu poczucia przyzwolenia) na działanie szkodzące jemu samemu i/lub innym osobom;
- zachowywać się w sposób, który ma na celu zawstyżenie, poniżenie, ośmieszenie, degradowanie lub wywołanie silnego emocjonalnego dyskomfortu uczestnika lub odbiorców działań (w szczególności dzieci);
- używać języka pogardliwego, dyskryminującego, obraźliwego, protekcyjnego (należy używać języka równościowego, niedyskryminującego, wspierającego);
- angażować się w romantyczne relacje z uczestnikami lub odbiorcami działań (w tym szczególnie z dziećmi, ale również z uczestnikami pełnoletnimi, szczególnie młodymi ludźmi i/lub opiekunami dzieci) ani zachowywać się w sposób przyzwalający na romantyczne relacje z wymienionymi osobami lub sugerujące możliwość takich relacji;
- używać języka społecznie uznanego za podszyty romantyzmem lub prowokacyjny w kontekście seksualnym;
- wykorzystywać swojej pozycji do nawiązywania jakichkolwiek relacji z dzieć-

mi lub innymi odbiorcami lub uczestnikami działań wykraczających poza zawodowe obowiązki;

- wywierać wpływu na przekonania religijne dzieci i innych odbiorców lub uczestników działań _____ [nazwa organizacji] w sposób zamierzony ani przekonywać dzieci i innych odbiorców lub uczestników działań _____ [nazwa organizacji] do zmiany poglądów religijnych;
- wyróżniać żadnego z dzieci (chyba że odmienne traktowanie podyktowane jest stanem zdrowia, niepełnosprawnością lub innymi indywidualnymi potrzebami dziecka);
- przebywać sam na sam z dzieckiem w zamkniętym pomieszczeniu;
- inicjować kontaktu fizycznego. W przypadku, gdy kontakt fizyczny inicjowany jest przez dziecko (na przykład przytulenie się po udanych zajęciach), należy w miarę możliwości w sposób delikatny wycofać się z niego, uważając, aby nie wywoływać w dziecku poczucia odrzucenia. (Jeśli pracujemy z dzieckiem w sposób ciągły, a dziecko wykazuje regularną chęć kontaktu fizycznego i/lub stara się nawiązać głębszą relację (na przykład zwraca się do nas słowami „kocham cię jak mamę”), należy taką sytuację zgłosić kadrze zarządzającej).
- zapraszać dzieci do domu (za wyjątkiem sytuacji, gdy jest to dyktowane realizacją konkretnego projektu, który przewiduje takie działania, a dziecko pozostaje pod opieką opiekuna de iure/ de facto innego niż (współ)pracowniczka/ (współ)pracownik/wolontariuszka/wolontariusz);
- pić alkoholu, palić papierosów, stosować wszelkich innych używek w obecności dzieci i innych odbiorców lub uczestników projektu; kupować alkoholu, papierosów ani innych używek dzieciom i innym uczestnikom i odbiorcom działań Fundacji; organizować działań fundacyjnych, na których pojawia się alkohol, papierosy i inne używki; uczestniczyć (w roli pracowniczki, pracownika, współpracowniczki, współpracownicy, wolontariusza, wolontariuszki) w wydarzeniach, gdzie spożywany jest alkohol lub inne używki (poza sytuacjami wyjątkowymi, które każdorazowo uprzednio muszą być omówione z zarządem _____ [nazwa organizacji]);
- czerpać dodatkowych korzyści finansowych z relacji z dzieckiem, jego opiekunem lub innym uczestnikiem lub odbiorcą projektu Fundacji;
- popełniać żadnych czynów niezgodnych z prawem, niezgodnych z niniejszymi Standardami oraz niezgodnych z dokumentami wymienionymi w punkcie (1) niniejszych Standardów.

b. Pracowniczi, pracownicy, współpracowniczi, współpracownicy, wolontariusze i wolontariuszki są zobowiązani(-ane) do:

- planowania i organizowania wszelkich działań z myślą o bezpieczeństwie dzieci i poszanowaniu ich praw;
- zgłaszania na bieżąco wszelkich potencjalnych ryzyk i trudności przełożonym;
- uzyskania pisemnego pozwolenia od zarządu w przypadku, gdy planowane działania przewidują podróż z noclegiem, w którym uczestniczą dzieci;
- zachęcania dzieci, by zgłaszały wszelkie swoje obawy oraz raportowały trudne sytuacje związane z działaniami _____ [nazwa organizacji];
- ograniczania liczby osób postronnych w działaniach _____ [nazwa organizacji] (za wyjątkiem projektów plenerowych);
- przekierowywania kontaktów z mediami/ z przedstawicielami podmiotów publicznych i prywatnych do członków zarządu i/lub osoby wskazanej przez zarząd jako odpowiedzialnej za kontakt z mediami i za komunikację zewnętrzną;
- profesjonalnego działania i zachowania właściwych granic w relacjach z dziećmi i innymi odbiorcami lub uczestnikami naszych działań;
- traktowania wszystkich dzieci w sposób sprawiedliwy i nie faworyzowania żadnego z dzieci w oparciu o osobistą relację z nim;
- zgłaszania wszelkich sytuacji pogwałcenia lub podejrzenia pogwałcenia niniejszych Standardów ochrony dzieci minimum dwóm osobom wchodzącym w skład zarządu;
- powstrzymania się od rozwiązania sytuacji pogwałcenia lub podejrzenia pogwałcenia niniejszych Standardów poprzez konfrontację z osobą, wobec której zachodzi podejrzenie pogwałcenia niniejszych Standardów;
- powstrzymania się od rozwiązania sytuacji pogwałcenia lub podejrzenia pogwałcenia niniejszych Standardów poprzez rozmowę z dzieckiem i/lub innymi odbiorcą lub uczestnikiem działań Fundacji.

c. Pogwałcenie niniejszych Standardów i/lub zaniedbanie zgłoszenia sytuacji pogwałcenia lub podejrzenia pogwałcenia niniejszych Standardów może być podstawą natychmiastowego wypowiedzenia stosunku zatrudnienia/ współpracy/ umowy o wolontariat, a w przypadkach przewidzianych prawem – zawiadomienia odpowiednich służb.

d. Kadry zarządzające _____ [nazwa organizacji] dołożą wszelkich starań w celu zapewnienia anonimowości osobom zgłaszającym nieprawidłowości oraz ochrony tych osób przed wszelkimi potencjalnymi negatywnymi konsekwencjami zgłaszania pogwałcenia lub podejrzenia pogwałcenia Standardów ochrony dzieci.

Standardy w zakresie komunikacji zewnętrznej

----- [nazwa organizacji] używa w komunikacji zewnętrznej wizerunku różnych osób (w tym dzieci) oraz różnego rodzaju informacji w celach edukacyjnych, informacyjnych, promocyjnych i fundraisingowych. Czynności te będą zawsze wykonywane w poszanowaniu praw dziecka oraz przy uznaniu przez pracowniczkę, pracowników, współpracowniczkę, współpracowników, wolontariuszy i wolontariuszki odpowiedzialności za dobrostan dzieci, których wizerunek (lub inne informacje o nich) jest wykorzystywany.

Obowiązujące zasady w zakresie komunikacji zewnętrznej w kontekście ochrony praw dziecka

W ----- [nazwa organizacji] obowiązuje Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa oraz następujące zasady szczegółowe dotyczące zarówno komunikacji ustnej, jak i pisemnej i wizualnej:

- Każde dziecko na prawo do godnego wizerunku, pozbawionego elementów dyskryminacji, manipulacji, sensacjonalizacji. Dzieci powinny zawsze być przedstawiane z szacunkiem.
- Należy unikać obrazów i sformułowań zawstydzających, stygmatyzujących, wiktymizujących, dyskryminujących dzieci oraz zawierających elementy protekcjonalizmu (np. dzieciaczki, dzieciaki). Język i obrazy mają odzwierciedlać zasadę równości i uznania sprawczości dzieci.
- W miarę możliwości należy uwzględniać i komunikować szerszy kontekst przedstawianych sytuacji (np. w postaci podpisów do zdjęć).
- Komunikaty nie mogą naruszać prawa dziecka do prywatności. Nigdy nie wywieramy nacisku na dziecko ani na opiekuna prawnego w kwestii wykorzystania i rozpowszechniania wizerunku czy informacji dotyczących życia prywatnego.
- Poza wyjątkowymi sytuacjami każdorazowo ustalonymi z zarządem Fundacji lub głównym specjalistą ds. komunikacji nie należy upubliczniać indywidualnych historii i doświadczeń dzieci, szczególnie jeśli są one trudne i/lub traumatyczne.
- W żadnym wypadku (poza reżyserowanymi kampaniami społecznymi) nie należy upubliczniać zdjęć dzieci, które mogą być uznane za mające wydźwięk erotyczny.

– Przy utrwalaniu wizerunku dziecka musi być ono ubrane. Niedopuszczalne jest utrwalanie wizerunku dzieci nagich, ubranych w samą bieliznę lub strój kąpielowy.

– W miarę możliwości należy wykorzystywać obrazy pokazujące różne dzieci – chłopców i dziewczęta, uczestniczki/uczestników w różnym wieku, o różnych uzdolnieniach, stopniu sprawności i reprezentujące różne grupy etniczne.

– Za każdym razem, gdy mamy zamiar zrobić zdjęcie, pytamy dzieci o zgodę. Wyjątkiem są sytuacje, gdy nie jest to zgodne z najlepszym interesem dziecka lub nie jest to możliwe, a zrobienie zdjęcia jest wysoce uzasadnione. Zawsze szanujemy decyzje o braku zgody na utrwalanie wizerunku przez dziecko i nie naciskamy na zmianę zdania ani nie zachęcamy opiekuna, żeby namawiał dziecko na zmianę zdania.

– Jeśli w trakcie nagrywania materiału lub sesji zdjęciowej dziecko wyrazi chęć wycofania się, szanujemy tę decyzję i pozwalamy dziecku zaprzestać uczestnictwa. Jeśli dziecko nie wyraża wprost chęci wycofania się, ale obserwujemy zachowania świadczące o dyskomforcie i/lub wstydzie, informujemy o tym opiekunkę/opiekuna dziecka, a jeśli nie jest to możliwe – dyskretnie (w miarę możliwości poza zasięgiem słuchu innych osób) rozmawiamy z dzieckiem i upewniamy się, że chce kontynuować utrwalanie wizerunku.

– W miarę możliwości dzieci powinny mieć możliwość wypowiedziania się w swoim imieniu. Należy podkreślić ich sprawczość oraz decyzyjność.

– Wszędzie, gdzie jest to możliwe, uzyskujemy zgodę opiekunów prawnych dziecka (de iure lub de facto) na wykorzystanie wizerunku dziecka, szczególnie jeśli ten wizerunek ma być wykorzystany publicznie w kampaniach społecznych, fundraisingowych, w celu podnoszenia świadomości na temat praw dziecka. Należy dokładać wszelkich starań, aby cel wykorzystania wizerunku był zrozumiały dla osoby wyrażającej zgodę.

– W przypadku braku możliwości uzyskania zgód, gdy konieczna jest dokumentacja fotograficzna projektu, należy robić zdjęcia bez utrwalania wizerunku poszczególnych dzieci (na przykład zdjęcie osoby prowadzącej zajęcia ze strony Fundacji, a dzieci przysłuchujących się jedynie w grupie i od tyłu).

– Należy upewnić się, że fotograf(ka) lub osoba filmująca nie spędza z dziećmi więcej czasu niż jest niezbędny do zrealizowania usługi ani nie ma dostępu do dzieci bez nadzoru (współ)pracowniczkę lub (współ)pracownika -----

[nazwa organizacji].

- Należy zwrócić szczególną uwagę na fotografowanie dzieci i ich opiekunów pochodzących z kręgów kulturowych innych niż lokalny (a więc powszechnie znany osobom utrwalającym wizerunek) i uszanować zasady społeczne i kulturowe tych osób (na przykład nie fotografować dziewczynek bez okrycia głowy, jeśli tego zabrania ich religia i/lub jeśli sobie tego nie życzą).
- W przypadku naruszenia zasad przez przedstawicieli mediów dokumentujących wydarzenia i/lub projekty realizowane przez _____ [nazwa organizacji] należy bezzwłocznie zgłosić ten fakt członkiniom/członkom zarządu.
- Szczególną ostrożność należy zachować przy wykorzystywaniu wizerunku dziecka do działań fundraisingowych. Nie jest dozwolone tworzenie komunikatów z wykorzystaniem wizerunku dzieci w duchu tzw. pity charity.
- Nie należy wykorzystywać wizerunku dzieci do ilustrowania problemu, który nie jest ich doświadczeniem (np. w przypadku tworzenia notki medialnej na temat obchodów Międzynarodowego Dnia Dzieci Ulicy nie należy ilustrować jej portretem przypadkowego uczestnika/ przypadkowej uczestniczki dowolnych warsztatów Fundacji).

– W przypadku pracy z aktorkami/ aktorami dziecięcymi (na przykład na użytek kampanii społecznych), należy upewnić się, że odbiorcy kampanii są świadomi tego faktu (w celu uniknięcia zbudowania nieprawdziwego przeświadczenia, że dziecko występujące w kampanii ma za sobą doświadczenia prezentowane w kampanii).

– W przypadku wykorzystywania wizerunku dziecka utrwalonego przez osobę trzecią należy, w miarę możliwości, upewnić się, że jest to podmiot rzetelny i szanujący prawa dziecka, a wykorzystywane przez niego zdjęcia czy inne formy utrwalania wizerunku nie naruszają dobra dziecka.

– Dobro dziecka zawsze stawiamy ponad nasze plany promocyjno-komunikacyjne, zobowiązania wobec partnerów (w tym grantodawców i sponsorów) czy współpracowników czy inne potrzeby (np. fundraisingowe).

Uwagi dodatkowe w zakresie komunikacji zewnętrznej w kontekście ochrony praw dziecka

a. Wszystkie osoby reprezentujące _____ [nazwa organizacji] w kontaktach z mediami uzgadniają z nimi charakter i zakres materiałów wizualnych

i pisemnych towarzyszących komunikatom, tak aby zapewnić pełne poszanowanie praw dziecka i przestrzeganie niniejszych standardów.

b. Niedopuszczalne jest podawanie przedstawicielom mediów danych kontaktowych do dziecka. Podanie danych do opiekuna dziecka dozwolone jest tylko za jego wiedzą i zgodą.

c. Poza wyżej wymienionymi zasadami w _____ [nazwa organizacji] obowiązują dokumenty ogólne regulujące ochronę danych osobowych (tzw. RODO).

Standardy w zakresie ochrony dzieci przed wyko- rzystywaniem komercyjnym

W _____ [nazwa organizacji] rozumiemy zależności globalne pomiędzy zasadami codziennego funkcjonowania Fundacji a ich wpływem na poszanowanie prawa dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym i nadmierną pracą (zgodnie z zapisami art. 32 Konwencji o prawach dziecka). Kupując produkty niezbędne do działalności Fundacji, należy kierować się następującymi zasadami:

- W przypadku produktów spożywczych takich jak: kawa, herbata, kakao, banany (i inne produkty spożywcze, których nie można kupić lokalnie) należy w miarę możliwości kupować artykuły posiadające certyfikaty, które wskazują na brak wykorzystania pracy dzieci podczas procesu produkcji (certyfikat Fair-trade, marka Oxfam Fair Trade i inne).
- W przypadku zakupu tekstyliów na potrzeby codziennego funkcjonowania Fundacji (np. koszulek fundacyjnych) lub na potrzeby realizacji warsztatów (np. materiały do ozdabiania podczas warsztatów plenerowych dla dzieci) należy kupować tekstylia z drugiego obiegu lub posiadające certyfikaty, które wskazują na brak wykorzystania pracy dzieci podczas procesu produkcji (certyfikat Child Labour Free i inne).
- W możliwie najwyższym stopniu należy ograniczać zakup elektroniki (ze względu na fakt, że etyczne alternatywy dla produktów elektronicznych wiodących firm są prawie niedostępne).
- Dokonując jakichkolwiek zakupów, należy każdorazowo przemyśleć zakup pod kątem praw dziecka, zidentyfikować etyczne opcje i dokonać zakupu neutralnego pod kątem łamania praw dziecka (lub jeśli nie jest to możliwe, w jak najmniejszym stopniu przyczyniającego się do łamania praw dziecka).

Załącznik do dokumentu „Standardy ochrony praw dziecka”

Ja, _____ [imię i nazwisko] oświadczam, że zapoznałam(-em) się z dokumentem „Standardy ochrony praw dziecka w _____ [nazwa organizacji]” oraz że się z nimi zgadzam i będę je stosować.

Ponadto oświadczam, że każdorazowe złamanie zasad (własne lub innej osoby zobowiązanej Standardami; poczynione umyślnie lub nieumyślnie) będę zgłaszać przynajmniej osobom wchodzącym w skład zarządu.

[podpis współpracownika]

[data, miejscowość]

Załącznik do dokumentu „Standardy ochrony praw dziecka”

Deklaracja kandydatki/kandydata do pracy w _____ [nazwa organizacji]/
współpracy z _____ [nazwa organizacji] / odbycia wolontariatu w _____
[nazwa organizacji].

W celu zapewnienia najwyższej możliwej ochrony dzieci w działalności _____
_____ [nazwa organizacji], prosimy o rzetelne i zgodne z prawdą wypełnienie po-
niższej deklaracji. Wszystkie dane wrażliwe podane w poniższym dokumencie
będą traktowane jako dane poufne.

Imię i nazwisko kandydatki/kandydata:

Karalność (sytuacja ogólna)

Oświadczam, że

– nigdy nie byłem/byłam skazana(-ny) prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo.

– byłem/byłam skazana(-ny) prawomocnym wyrokiem sądu za _____
_____ przez _____

w dniu _____ na _____.

Mój komentarz do tego doświadczenia (okoliczności zdarzenia, powody złamania prawa, realizacja kary, dzisiejsza perspektywa):

Środki dyscyplinujące w następstwie niewłaściwej interakcji z dziećmi

Oświadczam, że:

– nigdy nie były zastosowane wobec mnie środki dyscyplinujące (na przykład w poprzednich miejscach pracy czy odbywania wolontariatu) za niewłaściwe zachowanie względem dziecka/dzieci.

– były zastosowane wobec mnie środki dyscyplinujące (na przykład w poprzednich miejscach pracy czy odbywania wolontariatu) za niewłaściwe zachowanie względem dziecka/dzieci.

Gdzie? _____

Kiedy? _____

Przez? _____

Za jakie zachowanie?

Mój komentarz do tego doświadczenia (okoliczności zdarzenia, wyciągnięte wnioski, dzisiejsza perspektywa):

[podpis kandydatki / kandydata]

[data, miejscowość]

Przykładowy dokument zewnętrzny: Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości krajów globalnego Południa

a. Zasady podstawowe

Wybór obrazów i wiadomości dokonywany będzie z zachowaniem najważniejszych zasad:

– Szacunku dla godności ludzi, o których mówimy;

– Wiary w równość wszystkich ludzi;

– Poszanowania dla potrzeby promowania uczciwości, solidarności i sprawiedliwości.

We wszystkich komunikatach i tam, gdzie to uzasadnione potrzebą pokazania realiów, pragniemy:

– Dokonywać wyboru obrazów i wiadomości z zachowaniem wartości poszanowania równości, solidarności i sprawiedliwości;

– Prawdziwie przedstawiać wszelkie obrazy i sytuacje zarówno w bezpośrednim jak i w szerszym kontekście, dążąc do zwiększenia powszechnego zrozumienia realiów i złożoności procesu rozwoju;

– Unikać obrazów i wiadomości mogących szerzyć stereotypy, wywoływać sensacje lub dyskryminować ludzi, sytuacje lub miejsca;

– Wykorzystywać obrazy, wiadomości i badania jednostkowych przypadków z pełnym zrozumieniem, uczestnictwem i za zgodą zainteresowanych (lub ich rodziców lub opiekunów);

– Zagwarantować, że osoby, których sytuację przedstawiamy mają możliwość opowiedzenia o swojej historii osobście;

– Ustalić i zanotować, czy osoby te zgadzają się na ujawnienie ich personaliów i twarzy i zawsze postępować zgodnie z ich życzeniem;

– Działać zgodnie z najwyższymi standardami w zakresie praw człowieka i ochrony osób słabszych.

– Działać zgodnie z najwyższymi standardami w zakresie praw dziecka zgodnie z zapisami Konwencji Praw Dziecka, ponieważ to właśnie dzieci są najczęściej przedstawiane.

b. Deklaracja zobowiązania

Jako sygnatariusze niniejszego kodeksu potwierdzamy, iż nasze zaangażowanie w najlepsze praktyki w zakresie komunikacji wpływa na całość działalności naszej organizacji.

Poprzez podpisanie niniejszego kodeksu zobowiązujemy się do wprowadzenia odpowiednich mechanizmów, umożliwiających przestrzeganie zasady niniejszego Kodeksu we wszystkich dziedzinach działalności naszej organizacji.

Jako sygnatariuszy niniejszego Kodeksu jesteśmy odpowiedzialni za naszej działalności informacyjną w następującym zakresie:

– Zobowiązujemy się do szerzenia wiedzy na temat istnienia niniejszego Kodeksu w świadomości społecznej oraz wśród naszych partnerów, oraz zapewnimy mechanizm pozwalający przedstawiać uwagi na temat implementacji Kodeksu i gdzie każdy będzie mieć możliwość do zakwestionowania sposobu, w jaki realizujemy postanowienia Kodeksu.

– Ogłosimy nasze zaangażowanie w najlepsze praktyki w dziedzinie rozpowszechniania obrazów i wiadomości w publicznym oświadczeniu, poprzez umieszczenie następującej treści oświadczenia w istotnych komunikatach publicznych i dokumentach (jak sprawozdania roczne, stanowiska, strona internetowa, dokumenty zarządu, ulotki i materiały informacyjne itp.);

"<Nazwa organizacji> jest sygnatariuszem kodeksu postępowania w sprawie obrazów i wiadomości (www.nazwaorganizacji.org/kodeks) prosimy o przesyłanie wszelkich uwag na adres kodeks@nazwaorganizacji.org"

– Zobowiązujemy się do przeprowadzania w trybie rocznym oceny naszych komunikatów i informacji pod względem zgodności z zasadami dobrej praktyki.

– Zamieścimy odniesienie do Kodeksu w podstawowych zasadach działalności naszej organizacji i zapewnimy, że zarząd odpowiedzialny będzie za realizację i zachowanie zasad przedstawionych w Kodeksie.

– Zapewnimy, że wszyscy dostawcy i wykonawcy działań będą zgodnie z zasadami Kodeksu przy współpracy z naszą organizacją.

– Zobowiązujemy się do przeszkolenia naszych pracowników w dziedzinie wykorzystywania obrazów i wiadomości.

– Zgadamy się uczestniczyć w corocznych spotkaniach z innymi sygnatariuszami i wymieniać doświadczenia w stosowaniu i wdrażaniu Kodeksu.

Podpis: _____

Organizacja: _____

Data: _____

Przykładowa uchwała służąca do przyjęcia danego dokumentu jako obowiązującego wewnętrznego dokumentu w organizacji pozarządowej

UCHWAŁA nr ____/____

zarządu [_____ nazwa organizacji] z siedzibą w _____

z dnia ____ 20__ r.

w sprawie przyjęcia dokumentu

„_____ [tytuł dokumentu]”

(na przykład "Standardów ochrony praw dziecka" lub "Kodeksu w sprawie obrazów i wiadomości krajów globalnego Południa".

W związku z potrzebą zagwarantowania pełnego poszanowania praw dziecka w codziennym funkcjonowaniu _____ [nazwa organizacji], Zarząd _____ [nazwa organizacji] podjął decyzję o podpisaniu i wdrożeniu w życie dokumentu pod nazwą _____ [tytuł dokumentu]. Każda osoba podejmująca współpracę z _____ [nazwa organizacji] w jakiegokolwiek formie będzie zobowiązana do zapoznania się z przyjętym dokumentem oraz złożenia pisemnej deklaracji o zobowiązaniu się do jego przestrzegania.

Uchwałę podjęto jednomyślnie i jednogłośnie.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Podpisy

Prezes

Wiceprezes

Źródło: opracowano na podstawie dokumentów wewnętrznych obowiązujących w Fundacji Go'niAct.

rozdział 4

Przykłady dobrych praktyk

Aleksandra Stachura

W tym rozdziale przedstawiamy kilka organizacji społecznych, których działania zdecydowanie można uznać za dobre praktyki w kontekście ochrony praw dziecka. Wszystkie prezentowane organizacje pracują nie tylko z myślą o przestrzeganiu praw najmłodszych, ale są też rzecznikami tych praw, działając na rzecz ochrony dzieci i młodzieży – zarówno w Polsce i Europie, jak i w krajach globalnego Południa.

Organizacje dobrałiśmy w taki sposób, by móc omówić przykłady dobrych praktyk w różnych aspektach przestrzegania i ochrony praw dziecka, o których piszemy w poprzednich rozdziałach. Chcemy pokazać, jak przemyślane i spójnie zaprojektowane mogą być działania podejmowane zarówno z dziećmi oraz dla dzieci, jak i w celu realizacji i ochrony ich praw.

Mamy nadzieję, że prezentowane przykłady będą dla Was punktem wyjścia do wdrażania, poszerzania wiedzy czy optymalizacji rozwiązań, które możecie zastosować w swojej organizacji, by pozytywnie wpływać na poszanowanie praw najmłodszych. Myśląc przy tym o wszystkich dzieciach – tych, z którymi być może pracujecie lokalnie oraz tych żyjących po drugiej stronie globu, na których życie mamy pośredni wpływ.

Wysoka jakość działań, opisywanych przez nas w kontekście ochrony praw dziecka, może okazać się cenną inspiracją. Liczymy, że po lekturze podręcznika, zechcecie podjąć się zadania upowszechniania wiedzy o prawach dziecka, wpływając na wrażliwość i świadomość społeczeństwa w tym zakresie. To bezcenna praca, która może zmienić los niejednego dziecka.

Dobre praktyki: wizerunek odbiorców/ odbioreczny pomocy

Fundacja Ocalenie

Fundacja Ocalenie od momentu powstania (w 2000 roku) pracuje z uchodźcami i uchodźczyniami, imigrantami i imigrantkami, repatriantami i repatriantkami, którym pomaga budować nowe życie w Polsce. Jest tym samym jedną z najdłużej nieprzerwanie działających organizacji, która wspiera migrantów i uchodźców w naszym kraju.

Fundacja prowadzi również działania kulturalne oraz edukacyjne dotyczące tematów wielokulturowości, antydyskryminacji i praw człowieka. Działa na rzecz dialogu międzykulturowego i wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego.

Przed wszystkim jednak Ocalenie prowadzi spójny program wsparcia cudzoziemek i cudzoziemców w procesie integracji oraz ich indywidualnego rozwoju.

O Fundacji Ocalenie piszemy w kontekście prowadzenia skutecznych działań pomocowych bez epatowania wizerunkiem odbiorców i odbioreczny pomocy. Zespół fundacji wypracował spójny system komunikacji swoich działań, stosując się jednocześnie do jednej z najważniejszych zasad udzielania pomocy – pamiętania o przyrodzonej godności każdego człowieka. Szczególnie tego, który potrzebuje wsparcia ze względu na sytuację, w jakiej się znalazł. Udzielając wsparcia swoim klientkom i klientom, zespół fundacji zwraca szczególną uwagę na to, by beneficjentom pomocy zapewnić należyty szacunek i zachowanie własnej godności.

Jest to szczególnie ważne, często bowiem szukając wsparcia finansowego u potencjalnych sponsorów czy darczyńców, organizacje pomocowe wykorzystują wizerunek np. biednego dziecka w celu wzbudzenia litości i współczucia. Zauważmy, że komunikat z prośbą o wpłatę darowizny często towarzyszą obrazy, które mają przykuć naszą uwagę, wzbudzić w nas silne emocje. W przypadku kampanii z zakresu pomocy humanitarnej czy rozwojowej

to często drastyczny obraz z wizerunkiem głodnego dziecka. Być może taki przekaz wzbudzi w nas chwilową chęć wsparcia, ale czy jest w stanie sprawić, byśmy zaangażowali się w pomoc długofalowo? A to właśnie taka pomoc jest najbardziej wartościowa. Może się wydawać, że w tym przypadku „cel uświęca środki”, bo przecież chodzi o pomoc dziecku. Otóż wizerunek dziecka – w formie ewidentnie naruszającej jego godność osobistą – nie może być użyty jako promocja żadnego podmiotu, nawet organizacji charytatywnej. Nie może to być też środek do zdobycia funduszy. Wykorzystanie wizerunku odbiorcy pomocy, który wywołuje silne emocje, takie jak szok i litość, odbiera mu godność. Dodatkowo stygmatyzuje i utrwała stereotypy dotyczące grupy, do której dziecko czy dorosły należy. Takie działania są sprzeczne z zasadą podmiotowego traktowania beneficjentów pomocy oraz traktowania ich z należnym szacunkiem. Więcej informacji o prawie do prywatności i ochrony wizerunku można znaleźć w rozdziale drugim niniejszej publikacji. Tymczasem prowadzenie skutecznego programu pomocy, wspieranego finansowym udziałem darczyńców, może opierać się na budowaniu wśród nich poczucia solidarności, zrozumienia i zaangażowania. Fundacja Ocalenie pokazuje, że jest to możliwe i skuteczne rozwiązanie.

Źródło: materiały dostarczone przez Fundację Ocalenie.



bezpłatne kursy języka polskiego,
wsparcie interwencyjne

wsparcie psychologiczne

świetlica dla dzieci uchodźczych w Łomży

pomoc prawna

Centrum Pomocy
Cudzoziemcom w Warszawie
i w Łomży

udział w debacie
publicznej

program wolontariatu

wydarzenia integracyjne

warsztaty
antydiskryminacyjne
i integracyjne

Edukacja

Współpraca

z firmami i organizacjami
międzynarodowymi

ze szkołami, uczelniami,
instytucjami publicznymi



Kalina Czwarnóg

Fundacja Ocalenie

Członkini zarządu,
koordynatorka fundraisingu,
działań promocyjnych
i wolontariatu,
rzeczniczka prasowa

Po pierwsze – nie szkodzić

” W Fundacji Ocalenie staramy się pracować z naszymi klientami i klientkami (uchodźczynie i uchodźcy, migranci i migrantki), dbając o etyczne standardy pomagania i współpracy. Prowadząc działalność pomocową (szczególnie kierowaną do grupy marginalizowanej i dyskryminowanej), łatwo jest wpaść w pułapkę myślenia o osobach, którym się pomaga jako o biednych, bezradnych ofiarach. Niedaleko stąd do traktowania osób, z którymi się pracuje, w sposób paternalistyczny, czasem nawet przedmiotowy, a nie podmiotowy. Choć nasze „usługi” są darmowe, to staramy się świadczyć je na jak najwyższym poziomie i nigdy nie robimy niczego, bez informacji i zgody osoby, której dotyczy dana sprawa. O osobach, którym pomagamy, mówimy „klienci/klientki” a nie „beneficjenci/beneficjentki” czy – o zgrozo – „podopieczni/podopieczne”. Wierzymy, że język, jakim się posługujemy, kształtuje rzeczywistość i oddaje naszą postawę w pracy. Identyczne mechanizmy działają w naszej komunikacji i fundraisingu.

Często obserwujemy w kampaniach „pomocówki” komunikację opartą na szokowaniu, wstrząśnięciu odbiorcy. Najczęściej jest to epatowanie tragedią – chorobą, złym stanem fizycznym, tra-

giczną opowieścią o sytuacji życiowej. Stereotypowy już widok zabiedzonego, afrykańskiego dziecka – z dużymi oczami, wzdętym głodowym brzuszkiem, łysą główką, po której chodzą mu chy – za każdym razem ściska za serce. Takie zdjęcie, razem z dramatycznym apelem call to action, to – można by pomyśleć – fundraisingowy samograj, który na pewno „zażre”. Na jednym z pierwszych szkoleń fundraisingowych, na których byłam, rozpoczynając swoją karierę w branży, dowiedziałam się, że przekaz negatywny zawsze będzie bardziej skuteczny niż pozytywny (np. smutna kobieta z szarą twarzą, która czeka na przeszczep vs. szczęśliwa kobieta, która dzięki wsparciu organizacji znalazła dawcę i wraca do zdrowia). W Fundacji stoimy jednak na stanowisku, że cel nie zawsze uświęca środki. Aby realizować naszą misję, zobligowani jesteśmy do dbania o to, jak pokazujemy osoby, którym pomagamy i jak o nich mówimy. Wspierając integrację cudzoziemców i cudzożemek w Polsce mamy świadomość, że to, w jaki sposób opowiadamy ich historie, wpływa na to, jak myślą o nich odbiorcy naszej komunikacji, czyli przede wszystkim Polacy i Polki.

Mamy więc kilka zasad, których staramy się przestrzegać, komunikując nasze działania.

Przede wszystkim jest to uważność na potrzeby i dbanie o godność naszych klientów i klientek. Jeśli podajemy jakiegokolwiek informacje na ich temat, wcześniej uzgadniamy z nimi to, o czym możemy mówić, a jakie informacje pominąć. Czasem proponujemy zmiany pewnych szczegółów (np. imion, czy kraju pochodzenia), aby zadbać o bezpieczeństwo i ograniczyć możliwość rozpoznania konkretnych ludzi.

Jeśli posiłkujemy się zdjęciami osób, którym pomagamy, pytamy o zgodę na ich użycie. Podpisujemy stosowne zgody, wymagane przez prawo i informujemy, gdzie mogą zostać użyte materiały z ich wizerunkiem. Jeśli na zdjęciach są dzieci, to decyzja zawsze należy do rodziców. Nastolatki, choć to rodzice podpisują zgodę, również są pytane, czy nie mają problemu z tym, że użyjemy ich wizerunku.

Nie używamy zdjęć osób w sytuacjach lub ujęciach, w których sami i same nie chcielibyśmy trafić do internetu: płaczące dzieci, chore osoby, skrajne emocje, ośmieszające sytuacje itp. Warto czasem zadać sobie pytanie: czy same chcielibyśmy, żeby ktoś użył naszego zdjęcia w podobnej sytuacji na fanpage'u kampanii, która dotrze do tysięcy ludzi?

Chciałabym zwrócić przy okazji uwagę na istotny niuans, który łatwo pominąć: normy wzajemności i grzeczności. Osoby, które powierzają swój los w nasze ręce, często chcą się nam odwdziżyć. Nawet w najbardziej partnerskiej relacji trudno jest wyczuć, czy osoba zgadza się na użycie swojego wizerunku, bo rzeczywiście nie ma nic przeciwko, czy jednak czuje, że powinna się zgodzić, bo prosi ją o to ktoś, kto jej pomaga. Szczególnie w relacjach z osobami z kultur, w których grzeczność jest wysoko cenioną wartością, mogą nie zdobyć się na odmowę w takiej sytuacji. Warto więc rozmawiać z klientami i precyzować, że – jeśli chcą – mogą wziąć udział w projekcie/ sesji/ rozmowie z dziennikarką/ użyczyć nam swojego zdjęcia, ale mogą się też na to nie zgodzić i to również będzie w porządku. Niedopuszczalne jest, by od użyczenia wizerunku zależało udzielenie pomocy. Tak samo szantaż: „jeśli nie da nam pani zdjęcia swojego dziecka, to nie uda nam się znaleźć dla was mieszkania”.

Zdaję sobie sprawę, że zasady, o których piszę, mogą się wydawać niektórym czytającym nadmiernie wydumane, a co więcej utrudniające skuteczną komunikację i fundraising. Żeby opowiadać o naszych działaniach w bardziej godnościowy sposób, na pewno poświęcamy więcej czasu i uwagi na dobór i produkcję materiałów. Pewnie robiąc bardziej szokujące kampanie, moglibyśmy zbierać więcej pieniędzy na nasze działania. Dlaczego zatem warto spojrzeć krytycznie na swoją strategię komunikacji w tym zakresie? Przede wszystkim ze względu na osoby, którym pomagamy. Zarówno w pracy pomocowej, jak i promocyjnej kierujemy się starą zasadą: po pierwsze nie szkodzić. Dzięki uczciwie prowadzonej komunikacji nie wpływamy negatywnie na relację z klientami, a wręcz wzmacniamy zaufanie do organizacji. Poza tym etyczna ko-

munikacja, tak jak etyczne pomaganie, jest już widocznym i wciąż rosnącym na zachodzie trendem. Taka komunikacja nie wspiera marginalizacji i stereotypizacji osób, których dotyczy. Coraz więcej jest także w Polsce świadomych odbiorców i odbiorczyń, którzy doceniają zasady, jakimi Ocalenie kieruje się w swojej narracji. Przekłada się to na rosnącą bazę sojuszników i sojuszniczek, a w dłuższej perspektywie – także na wpływy z fundraisingu.



Dobre praktyki: wewnętrzne standardy organizacji w zakresie ochrony dzieci

Fundacja Go'n'Act

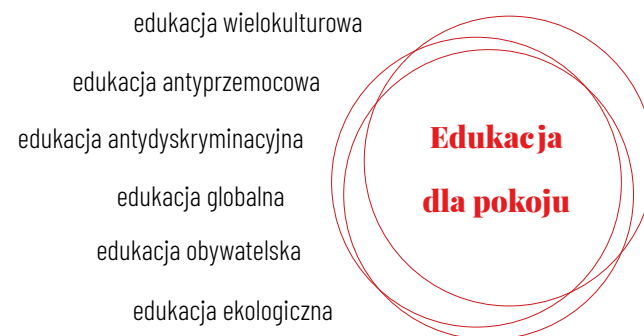
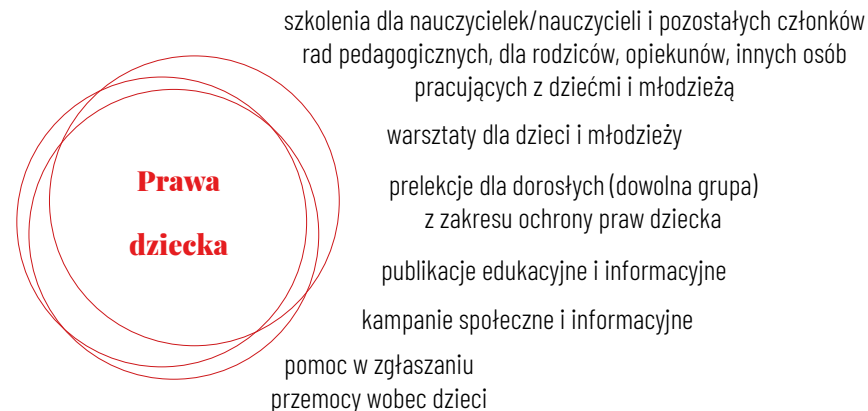
Fundacja powstała w 2015 roku z myślą o dzieciach, młodzieży i młodych dorosłych. Główny cel, który zespół fundacji postawił sobie na początku i który nadal realizuje, to wspieranie rozwoju i dobrobytu dzieci i młodzieży. Fundacyjny kolektyw realizuje ten cel w szczególności poprzez działalność edukacyjną, intergacyjną i inną z zakresu ochrony praw dziecka.

Początkowo Go'n'Act skupiała się na projektach edukacyjnych, by wraz z rozwojem poszerzyć zakres swojej działalności. Nadal jest aktywna w obszarze edukacji, przede wszystkim antydyskryminacyjnej, antyprzemocowej, globalnej, międzykulturowej i obywatelskiej. Od jakiegoś czasu szczególnie mocno działa również w obszarze praw dziecka oraz integracji społecznej, w tym głównie międzykulturowej.

Wizja fundacji to świat, w którym każde dziecko i każdy młody człowiek żyje w otoczeniu przyjaznym, bezpiecznym i sprawiedliwym. Świat, w którym wszyscy są sobie równi – bez względu na dzielące ich różnice w wyglądzie, kulturze, pochodzeniu, płci czy statusie majątkowym.

Misją zespołu fundacji jest praca na rzecz zapewnienia każdemu dziecku i młodemu człowiekowi pełnego poszanowania jego praw, bezpiecznego dzieciństwa i okresu młodości, poczucia przynależności do lokalnej społeczności. Poprzez edukację, działania na rzecz praw dziecka oraz projekty integracyjne wspiera też wychowanie obecnego pokolenia dzieci i młodzieży na odpowiedzialnych i moralnych obywateli, którzy w przyszłości zadbają o przyjazny, bezpieczny i sprawiedliwy świat.

Źródło: materiały dostarczone przez Fundację Go'n'Act.



Fundacja Go'n'Act stosuje zróżnicowane formy pracy w celu zapewnienia poszanowania praw dzieci zarówno na poziomie lokalnym, jak i globalnym. Zespół organizacji w swoich działaniach kieruje się przede wszystkim dobrem dzieci, dlatego w fundacji spisano, wdrożono i realizuje się standardy pracy, które mają zapewnić bezpieczeństwo dzieci. Chodzi tu zarówno o zasady dotyczące pracy z dziećmi w ramach działań fundacji, jak również o procedury regulujące współpracę z podmiotami zewnętrznymi. (Wzory dokumentów udostępnione w rozdziale 3 niniejszej publikacji zostały opracowane właśnie w oparciu o dokumenty wewnętrzne Fundacji Go'n'Act).

Fundację Go'n'Act podajemy jako przykład dobrych praktyk właśnie w kontekście tworzenia i wdrażania wewnętrznych dokumentów dot. ochrony dzieci. Kodeks oraz spisane standardy mogą być przykładem dla innych organizacji, które – bezpośrednio lub pośrednio – pracują z dziećmi i młodzieżą. Zastosowane przez fundację rozwiązania znakomicie obrazują, w jaki sposób należy uregulować wewnętrzne normy służące bezpieczeństwu dzieci.

Fundacja spisała wyznawane wartości oraz zasady dotyczące ochrony dzieci i ich dobrostanu. Wymienia dokumenty, które przyjęła, aby chronić dzieci. Zadbala o to, by w standardach znalazły się dokładne instrukcje dotyczące zatrudniania pracowników i pracownic, a także rekrutowania wolontariuszek i wolontariuszy. To niezwykle ważne, by już na początku współpracy osoby dołączające do zespołu były świadome podstawowych wartości wyznawanych w fundacji i mogły przemyśleć, czy się z nimi w pełni zgadzają. Z perspektywy fundacji to wyraźny komunikat o pełnym zaangażowaniu zespołu w kwestię ochrony praw dzieci. Go'n'Act organizuje dla swojego zespołu szkolenia, które uzupełniają wiedzę z zakresu praw dziecka. Jasno formułuje zasady dotyczące reagowania w przypadku wykrycia ewentualnych nieprawidłowości. Jednym z aspektów podnoszonych w spisany kodeksie jest kwestia wykorzystywania wizerunku dziecka w komunikacji zewnętrznej – zawsze z poszanowaniem jego praw. Ważną kwestią są wspomniane w dokumencie zależności globalne, o których piszemy w niniejszym

podręczniku. To, jak nasze decyzje – również te podejmowane w związku z codziennym funkcjonowaniem fundacji – wpływają na życie dzieci po drugiej stronie globu. Chodzi tu głównie o komercyjne wykorzystywanie dzieci i wyzysk ekonomiczny.



Magdalena Szymańska

Fundacja Go'n'Act
Prezeska zarządu Fundacji,
ambasadorka praw dzieci,
ekspertka w temacie
praw dziecka

Przyjęte dokumenty to doskonały punkt wyjścia do ochrony praw dzieci

Nasze codzienne działania bardzo silnie przekładają się na poszanowanie praw ludzi – w tym dzieci – w innych częściach świata. To zaszczyt, przyjemność i obowiązek każdego dorosłego stać na straży praw dziecka. A dodatkowo, będąc częścią społeczności trzeciego sektora, powinniśmy być szczególnie świadomi tych zależności i promować dobre praktyki. To właśnie środowisko pozarządowe jest często pionierem słusznych zmian społecznych i wyznacza nowe standardy w zakresie poszanowania praw człowieka (w tym praw dziecka), zwierząt i (szerzej) dbania o „lepszego świat”. Obok stałego dokształcania się w kwestii wpływu codziennych decyzji i działań każdego z nas na sytuację ludzi w innych częściach świata, warto



rozważyć wprowadzenie w organizacji pozarządowej, z którą jesteśmy związani, wewnętrznego dokumentu regulującego te kwestie.

W Fundacji Go'n'Act mamy przyjętych kilka dokumentów o tym charakterze. Najważniejszy z nich to Standardy ochrony praw dziecka w Fundacji Go'n'Act. Materiał ten zawiera zakazy, nakazy, rekomendacje i wskazówki, dotyczące takich kwestii jak:

- zasady bezpośredniej interakcji z dziećmi podczas realizacji działań fundacji z zachowaniem pełnego poszanowania praw dzieci;
- standardy w zakresie komunikacji zewnętrznej, public relations, promocji, gwarantujące ochronę praw, godności i prywatności dzieci;
- procedury postępowania podczas rekrutowania (współ)pracowniczek, (współ)pracowników, wolontariuszek i wolontariuszy – chcemy mieć pewność, że realizujemy nasze cele z osobami, dla których poszanowanie praw dziecka jest priorytetem;
- rekomendacje dla członków zespołu fundacji w zakresie stałego podnoszenia kompetencji i kwalifikacji na temat ochrony dzieci;
- ochrona dzieci przed wyzyskiem.

Ponadto wdrożyliśmy w Fundacji Zasady współpracy z partnerami, Politykę ochrony danych osobowych, Zasady prowadzenia zajęć z dziećmi dla edukatorek i edukatorów oraz przyjęliśmy uchwałę Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa, które dodatkowo wzmocniają nasze standardy. Bardzo polecam każdej organizacji pozarządowej – nie tylko tej zajmującej się ochroną praw dziecka i/lub pracującej bezpośrednio z dziećmi – przyjęcie dokumentów o tym charakterze. W ten sposób nie tylko zachęacie osoby współpracujące z Wami do wzięcia odpowiedzialności za swoje działania, ale również pogłębiacie ich wiedzę na temat tego, co mogą zrobić, aby przyczynić się do poprawienia sytuacji dzieci na świecie. Dzięki temu wyznaczacie też nową drogę w rozwoju postaw obywatelskich i promujecie prawidłowe wzorce, z których czerpać mogą inne podmioty (biznesowe, publiczne). Jako Fundacja jesteśmy otwarci na współpracę w temacie ochrony praw dziecka, więc zapraszamy wszystkie podmioty zainteresowane tym tematem do kontaktu.

Dobre praktyki: Inspektor ochrony dzieci

Friends International

To przedsiębiorstwo społeczne, które ratuje życie i buduje przyszłość dzieci i młodzieży najbardziej narażonych na marginalizację i wykluczenie oraz ich rodzin i całych społeczności, do których należą. Działa najintensywniej w Azji Południowo-Wschodniej, ale wybrane projekty realizuje na całym świecie. Swoje biura prowadzi w Kambodży, Tajlandii, Indonezji, Laosie, Francji, Szwajcarii, Niemczech i USA.

Zespół Friends International opracował zestaw rozwiązań, które pozwalają mu w sposób holistyczny wspierać dzieci i młodzież w walce z problemami, z jakimi borykają się na swojej drodze do dorosłości. Od ratowania życia po budowanie własnej przyszłości.

KROK 1 – ratowanie życia:

praca streetworkerska – docieranie do dzieci na ulicy, w slumsach, więzieniach, świadczenie usług ratujących życie dzieci – w tym pomoc medyczna, doradztwo, działania edukacyjne, lokalne centra wsparcia dla dzieci i młodzieży, program wychodzenia z uzależnień, zakładający edukację profilaktyczną, medycznie wspomaganą detoksykację w wyspecjalizowanych ośrodkach, rehabilitację, zapobieganie nawrotom, grupy wsparcia, pomoc w nagłych wypadkach.

KROK 2 – budowanie przyszłości:

edukacja wyrównawcza, wsparcie dzieci w powrocie do szkoły, szkolenia i bezpieczne zatrudnienie dla młodych ludzi, praca z rodzinami dzieci – niezbędne wsparcie psychospołeczne.



Usługi
socjalne



Model szkoleń zawodowych dla młodzieży i młodych ludzi, łączących naukę zawodu ze zdobywaniem doświadczenia w prawdziwym środowisku pracy, kursy m.in. fryzjerskie, kulinarne, spawalnicze, szycia, program wsparcia w szkoleniu i zatrudnieniu dla rodziców dzieci i młodzieży, przedsiębiorstwa społeczne – w tym sklepy, zakłady fryzjerskie i restauracje – gdzie młodzi ludzie zdobywają doświadczenie zawodowe, a zyski przeznaczane są na realizację programów społecznych.

Program ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami wykorzystywania, kampanie społeczne skierowane do podróżujących: „Dzieci nie są atrakcją turystyczną”, „Don't Create More Orphans”, szkolenia z zakresu ochrony praw dziecka, infolinie alarmowe 24/7, zapewniające natychmiastową ochronę dzieciom, którym grozi niebezpieczeństwo.



Sojusz podmiotów i organizacji działających na rzecz ochrony dzieci i młodzieży poprzez: dzielenie się doświadczeniami i dobrymi praktykami, tworzenie wspólnych projektów, rzecznictwo, współpracę z organizacjami międzynarodowymi oraz rządem, wywieranie wpływu na politykę na szczeblu lokalnym narodowym i międzynarodowym.



Źródło: materiały dostarczone przez organizację Friends-International.

Organizacji Friends-International udało się stworzyć przemyślany, a przy tym rozbudowany i spójny model kompleksowego wsparcia dzieci i młodzieży. Z myślą o tym, że miliony dzieci na całym świecie są wykluczane i spychane na margines, a konsekwencje tego ponosi całe społeczeństwo, Friends-International podejmuje działania, by temu zapobiegać. Organizacja pracuje z dziećmi i młodzieżą, których prawa, w tym te podstawowe – do bezpieczeństwa i edukacji – są łamane.

Godnym uwagi rozwiązaniem jest stanowisko inspektora ochrony dzieci, będące elementem struktury organizacji. Utworzenie takiego stanowiska, za pomocą którego można aktywnie i bardzo kompleksowo wdrażać rozwiązania z zakresu ochrony najmłodszych, jest dla organizacji pracujących z dziećmi kolejną bardzo dobrą praktyką. Rolę i zadania inspektora określono w Polityce Ochrony Dzieci – dokumencie stworzonym i wdrożonym przez Friends-International. Inspektor ochrony dzieci to osoba wyznaczona przez zespół zarządzający Friends-International, która jest odpowiedzialna za realizację zadań związanych z ochroną dzieci. Kandydata wybiera się spośród osób pracujących w organizacji według kilku kryteriów. Przede wszystkim powinna to być osoba, która:

- posiada wiedzę na temat pracy w terenie i pracy biurowej,
- ma duże doświadczenie w zakresie ochrony dzieci,
- wykazuje się zrozumieniem i poufnością,
- ma kompetencje do prowadzenia delikatnych spraw,
- potrafi sprawnie komunikować się z władzami, policją, prawnikami.

Inspektor Ochrony Dzieci bierze udział w procesie rekrutacyjnym nowych pracowniczek/pracowników, prowadzi szkolenia z zakresu ochrony dzieci dla osób dołączających do zespołu organizacji. Przede wszystkim jednak jest odpowiedzialny za rozwiązywanie wszelkich kwestii związanych z wykorzystywaniem dzieci oraz zgłaszanie przypadków nadużyć. Konsultuje również zgłoszenia członkiń i członków zespołu dotyczące potencjalnego wykorzystywania dzieci poza organizacją – w rodzinie, szkole, lokalnej społeczności.



James Sutherland

Friends-International

Koordinator ds. komunikacji
międzynarodowej

Friends-International, ruch Child-Safe i rola Inspektora Ochrony Dzieci

” Organizacja Friends-International (FI) powstała w 1994 roku w Kambodży. Od momentu założenia zawsze traktowała ochronę dzieci jako integralny i kluczowy filar swojego etosu i pracy. Założenie ruchu ChildSafe w 2015 roku pozwoliło na rozszerzenie tego etosu o podejście globalne, skupione wokół silnych Polityk Ochrony Dzieci. Polityki te są rozwijane przez Friends-International przez cały czas funkcjonowania organizacji oraz aktywnie wdrażane przez naszych wyszkolonych pracowników/pracowniczkę i wolontariuszy/wolontariuszki.

W związku z tym stworzyliśmy stanowisko Inspektora Ochrony Dzieci (IOD), które ma być centralnym organem ochrony dzieci w naszych programach, projektach i zawieranych partnerstwach. Inspektor Ochrony Dzieci jest odpowiedzialny za wdrażanie Polityki Ochrony Dzieci. Zapewnia on, że nowi pracownicy/pracowniczki są przeszkoleni i zaznajomieni ze wszystkimi obowiązującymi dokumentami, w tym Polityką Ochrony Dzieci, Kodeksem Postępowania

oraz zawartymi w nich wytycznymi. Inspektor dba również o to, by osoby dołączające do zespołu FI były w pełni zaznajomione z protokołem i procesem zgłaszania wszelkich obaw, jakie mogą się pojawić w kontekście ochrony dzieci.

Do zadań Inspektora należy również aktualizacja Polityki Ochrony Dzieci. Chodzi tu o uwzględnienie w dokumencie przemysłów i wniosków, które wynikają z pracy w terenie. Przykładem może być wdrożona niedawno aktualizacja Polityki o elementy związane ze skutkami światowej pandemii COVID-19.

Inspektor dba o to, by cały zespół Friends-International miał dostęp do regularnych szkoleń podnoszących jego wiedzę. W naszej organizacji uważamy, że wszyscy powinniśmy rygorystycznie przestrzegać i aktywnie wdrażać nasze Polityki Ochrony Dzieci. Właśnie dlatego dla pracowników i pracownic FI niezbędne są regularne szkolenia uzupełniające. W ten sposób okresowo przypominamy o obowiązku zgłaszania jakichkolwiek wątpliwości, podejrzeń czy problemów dotyczących ochrony dzieci.

W praktyce każdy program tworzący nasz Sojusz Przyjaciół (Friends Alliance) ma swojego Inspektora Ochrony Dzieci. Np. prowadzony w Phnom Penh w Kambodży program Mith Samlanh, który jest największym programem Friends-International, działa w czterech strefach w całym mieście, a każda strefa ma swojego Inspektora. Partnerstwo 3PC, wieloagencyjna sieć ochrony dzieci zasilana przez FI, również mająca siedzibę w Kambodży, posiada aktywnego IOD. Nasze programy w Indonezji, Laosie i Tajlandii również powołały swoich Inspektorów. W centrali Friends-International od 15 lat współpracujemy z międzynarodowym Inspektorem Ochrony Dzieci, bardzo doświadczonym specjalistą w zakresie ochrony najmłodszych. Koordynuje on cały program sieci Inspektorów Ochrony Dzieci oraz rozwija i zapewnia ciągle szkolenia.

W Friends-International uważamy, że utworzenie stanowiska Inspektora Ochrony Dzieci w organizacji, świadczy o bardzo wyraźnym zaangażowaniu w ochronę dzieci. Zapewnia również, że ta ochrona jest przez daną organizację aktywnie wdrażana w sposób przejrzysty i profesjonalny.



Źródła

- Strona Fundacji Ocalenie ocalenie.org.pl (dostęp: sierpień 2020).
- Strona Fundacji Go'n'Act goandact.org (dostęp: sierpień 2020).
- Strona organizacji Friends International (friends-international.org) (dostęp: sierpień 2020).
- Dokumenty wewnętrzne Fundacji Go'n'Act.
- Friends-International, *Child Protection Policy* (online, dostęp: lipiec 2020).
- Polska Akcja Humanitarna, *Jak mówić o większości świata? Rzetelna edukacja o krajach globalnego Południa*, 2012 (online, dostęp: lipiec 2020).

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „(Lokalne) organizacje (globalnie) świadome w zakresie praw dziecka”. Celem projektu jest podniesienie świadomości osób związanych z sektorem organizacji pozarządowych w zakresie wpływu, jaki mają na co dzień (zarówno jako jednostki, jak i jako pracownicy / pracowniczki / wolontariuszki / wolontariusze) na poszanowanie praw dzieci w krajach globalnego Południa.

W ramach projektu powstał niniejszy poradnik oraz spot informacyjno-promocyjny. Przeprowadzono szereg warsztatów i konsultacji z zakresu ochrony praw dziecka w ujęciu globalnym.

Projekt realizowany jest przez Fundację Go'n'Act współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Część środków finansowych na realizację projektu pochodzi z wpływów z butiku charytatywnego Na dobrą sprawę.



